



Wiadomość Tygodnia

ODPUST MATKI BOŻEJ LICHEŃSKIEJ



W niedzielę, 6 lipca 2025 r., w sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej odbyła się uroczysta suma odpustowa o godz. 12:00 – najważniejszy moment dorocznego święta ku czci Najświętszej Maryi Panny Licheńskiej Bolesnej Królowej Polski. Eucharystii przewodniczył bp Wiesław Szlachetka, biskup pomocniczy archidiecezji gdańskiej. Wśród licznych pielgrzymów znaleźli się uczestnicy Ogólnopolskiej Pielgrzymki Sołtysów i Środowisk Wiejskich.

Liturgię rozpoczął kustosz sanktuarium ks. Sławomir Homoncik MIC, witając pielgrzymów, duchowieństwo, poczty sztandarowe i przedstawicieli wspólnot lokalnych. Zwrócił uwagę, że odpust to szczególny dar duchowy – łaska otwartego nieba – która uzdalnia człowieka do pełnego zjednoczenia z Bogiem, o

ile trwa on w łasce uświęcającej. Zachęcał do wyciszenia serca i otwartości na Boże działanie przez wstawiennictwo Maryi.

Bp Wiesław Szlachetka w homilii podkreślił duchową obecność Matki Bożej pod krzyżem i Jej nieustanną troskę o Kościół. – *Maryja nigdy nie odwraca wzroku od człowieka cierpiącego. Jest Matką nadziei – także wtedy, gdy wszystko wydaje się już stracone* – powiedział. Nawiązał do historii kultu maryjnego w Polsce, przypominając ślubowanie króla Jana Kazimierza w 1656 roku oraz koronację cudownego obrazu Matki Bożej Licheńskiej w 1967 roku, której przewodniczył prymas Stefan Wyszyński. Przypomniał również, że Licheń to miejsce głęboko wpisane w duchową historię narodu – pełne modlitwy, łez i zawierzenia.

Kaznodzieja zaapelował o odnowienie osobistego zawierzenia Maryi – szczególnie w czasach społecznych napięć, przemocy i kryzysu jedności. Wspominając śp. bpa Romana Andrzejewskiego – wieloletniego duszpasterza rolników – przypomniał jego oddanie sprawom wsi i troskę o duchowy rozwój wspólnot lokalnych. W słowach pełnych wdzięczności mówił o znaczeniu sołtysów i osób zaangażowanych w życie społeczne jako „ludzi zasiewu dobra”.

W Eucharystii udział wzięły liczne delegacje rolników i przedstawiciele wspólnot wiejskich z całej Polski. Posługę muzyczną podczas Mszy św. pełnił Chór Bazyliki Licheńskiej *Stabat Mater*. Po Mszy św. uczestnicy liturgii wyruszyli w procesji eucharystycznej wokół bazyliki, a następnie odmówiono wspólnie modlitwę jubileuszową.

Pielgrzymka sołtysów, obecna w tym dniu, ma swoją długą tradycję – zainicjowana została w 1990 roku przez senatora Ireneusza Niewiarowskiego. Rok później powstało Stowarzyszenie Sołtysów Województwa Konińskiego, a w 1994 roku,

właśnie w Licheniu, zawiązano Komitet Założycielski Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów. Od tamtej pory co roku w pierwszą niedzielę lipca przedstawiciele środowisk wiejskich gromadzą się w licheńskim sanktuarium, by modlić się za Ojczyznę, wspólnoty lokalne i własne rodziny, powierzając ich los Matce Bożej Licheńskiej.

Odpust ku czci Najświętszej Maryi Panny Licheńskiej to uroczystość, która przypominała o szczególnej obecności Maryi w licheńskim sanktuarium i o Jej matczynej trosce, którą otacza każdego, kto z wiarą i nadzieją przybywa do Jej Domu. To święto nie tylko połączyło w modlitwie wiernych, ale także umocniło w przekonaniu, że Maryja – jako Bolesna Królowa Polski – wciąż wskazuje drogę do Jezusa i pomaga nieść codzienny krzyż z ufnością i pokojem serca. Ten dzień był głębokim doświadczeniem wspólnoty, zawierzenia i duchowego umocnienia tysięcy pielgrzymów przybyłych do sanktuarium. To czas, w którym pielgrzymi wracają do domu umocnieni nadzieją, że „nie jesteśmy sami – mamy Matkę, która trwa z nami pod krzyżem życia”.

Za: www.lichen.pl

Wiadomości krajowe

URODZINY MISJI – JUBILEUSZ 400. LAT ZGROMADZENIA KSIĘŻY MISJONARZY



W Centrum Edukacyjnym Radosna Nowina 2000 w Piekarach koło Krakowa w dniach 4-6 lipca odbyło się spotkanie z okazji jubileuszu 400 lat istnienia Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego a Paulo.

Misjonarze, szarytki oraz świeccy liderzy wspólnot wincentyńskich wspólnie z Przełożonym Generalnym Tomaszem Mavričem CM modlili się, formowali i świętowali pod hasłem „Przyoblec się w ducha Jezusa Chrystusa”.

Ważnym momentem spotkania było wręczenie statuetek „Pater pauperum” (Ojca ubogich) osobom szczególnie zasłużonym w promowaniu charyzmatu św. Wincentego a Paulo. Wśród wyróżnionych znaleźli się m.in. prof. Edward Wylęgała, wybitny okulista propagujący

postać misjonarza z Chin ks. Wacława Szuniewicz CM, Hospicjum Domowe im. św. Wincentego a Paulo w Słubicach i Jan Ustupski z Zakopanego.

„Spotkanie jubileuszowe to nie tylko celebrowanie tego, co było, ale przede wszystkim wzmacnianie poczucia wspólnoty w podejmowaniu nowych zadań, jakie stoją przez duchowymi

córkami i synami św. Wincentego a Paulo” – mówił ks. Paweł Holc CM, wizytator Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Misjonarzy.

ŚWIĘCENIA BISKUPIE MARKA OCHŁAKA OMI

W niedzielę 6 lipca o godz. 11.30 w oblackim kościele pw. św. Józefa przy ul. Elżbietańskiej w Gdańsku odbyła się uroczystość sakramentu święceń w stopniu episkopatu biskupa nominata Marka Ochłaka OMI. Głównym konsekratorem był abp Tomasz Grysa, nuncjusz apostolski na Madagaskarze, Seszelech, Mauritiusie i delegat apostolski na Komorach, a współkonsekratorami byli: abp Tadeusz Wojda SAC – metropolita gdański, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski oraz bp Marie Fabien Raharilamboniaina OCD – ordynariusz diecezji Morondawa, przewodniczący Konferencji Episkopatu Madagaskaru. W uroczystości wzięli udział biskupi z Polski i Madagaskaru m.in.: kard. Désiré Tsarahazana (Toamasina), abp Zbigniew Zieliński (Poznań), bp Kazimierz Gurda (Siedlce), bp Zbigniew Fortuniak (Poznań), bp Georges Varkey Puthiyakulangara (Port-Bergé), bp Marcellin Randriamamonjy (Farafangana), bp Zbigniew Robaszkiewicz MSF (Mahajanga) i bp Józef Szamoccki (Toruń). Eucharystia była sprawowana w języku polskim, z elementami języków francuskiego i malgaskiego. Uroczysty ingres bp. Marka Ochłaka OMI do katedry pw. św. Maurycego w Fenoarivo Atsinanana przewidziany jest na 10 sierpnia.

Obrzęd święceń

Po odczycaniu Ewangelii i odśpiewaniu hymnu do Ducha Świętego, odczytano bullę papieża Franciszka – oficjalny dokument, w którym Ojciec Święty mianuje danego prezbitera biskupem. Homilię wygłosił główny konsekrator, abp Tomasz Grysa. Mówił w niej o uniwersalnych zadaniach biskupa, dobrego pasterza i na Madagaskarze. Podkreślał powszechność Kościoła, nawiązywał do symboliki święceń biskupich. Jak stwierdził, cały Kościół wzywa pomocy Ducha Świętego nad nominatem. Nawiązując do Ewangelii, mówił, że Kościół nie daje Nominatowi trzosa, sandałów, sukni, ale pastorał, który z jednej strony pomaga w przewodzeniu owczarni, z drugiej służy odganianiu od niej złych wilków. Zauważył, że przeżywanie krzyża, szczególnie samotności, niezrozumienia, jest elementem tej posługi. Zachęcał nominata do modlitwy, do rozważania Słowa, do czerpania sił z Eucharystii, do wprowadzania pokoju, do otwarcia na dary Ducha Świętego.

Po homilii kandydat na biskupa został publicznie zapytany o gotowość do podjęcia posługi pasterskiej – m.in. głoszenia Ewangelii, troski o lud Boży, wierności Kościołowi i następcy św. Piotra. Na każde z pytań odpowiedział: „Chcę”. Następnie, jako znak całkowitego zawierzenia Bogu, modlił się leżąc krzyżem na posadzce – w geście prostracji. W tym czasie zgromadzeni śpiewali Litanię do Wszystkich Świętych, wzywając wstawienia nieba nad nowym pasterzem. Główny konsekrator, współkonsekratorzy oraz pozostali biskupi obecni na liturgii w milczeniu nałożyli ręce na głowę kandydata. Gest ten oznacza przekazanie daru Ducha Świętego i włączenie w sukcesję apostolską – nieprzerwany łańcuch święceń sięgający czasów Apostołów. Po nałożeniu rąk główny konsekrator odmówił uroczystą modlitwę święceń, prosząc Boga, by udzielił nowemu biskupowi darów Ducha Świętego, mądrości, roztropności i ducha pasterskiego. Nowo wyświęcony biskup został namaszczone krzyżem – świętym olejem, który jest znakiem

szczególnego udziału w kapłaństwie Chrystusa i w misji uświęcania Ludu Bożego. Otrzymał Ewangeliarz – księgę Słowa Bożego, która wcześniej była trzymana nad jego głowę przez diakonów. To znak jego misji: głosić Ewangelię „w porę i nie w porę”. Otrzymał również insygnia biskupie: pierścień – wyrażający wierność i zaślubiny z Kościołem, Oblubienicą Chrystusa; mitrę – symbol biskupiej godności i wezwania do świętości; oraz pastorał – laskę pasterską, znak troski o powierzona mu owczarnię. Na zakończenie obrzędu święceń nowy biskup otrzymał od współkonsekratorów znak pokoju – wyraz braterskiej więzi i włączenia do kolegium biskupów.



Przed błogosławieństwem głos zabrali: abp Tadeusz Wojda SAC – Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, Jerzy Ochlak – brat nowo wyświęconego biskupa, Bartosz Madejski OMI – p.o. Prowincjała Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Na koniec bp Marek Ochlak OMI dziękował Bogu za ludzi, których postawił na jego drodze, szczególnie za: rodziców, rodzinę, współbraci zakonnych, obecnych na uroczystości – w tym biskupów z Polski i Madagaskaru – oraz siostry zakonne. Zwrócił się do gości liturgii w języku francuskim, a w języku malgaskim do korzystających z transmisji w katedrze w Fenoarivo Atsinanana. Na koniec wyraził braterstwo względem Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej – jak stwierdził, „nadal będzie miał w sobie oblackie DNA”. Wśród grup i wspólnot oblackich zaakcentował obecność bardzo mu bliskich Przyjaciół Misji z kilku parafii, ministrantów z Kędzierzyna-Koźla oraz przedstawicieli oblackich parafii.

Człowiek misji

Ojciec Marek Ochlak OMI urodził się 14 marca 1966 r. w Nowym Mieście Lubawskim. Uczył się w oblackim Niższym Seminarium Duchownym w Markowicach k. Inowrocławia (1981–1985). Do Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej wstąpił w 1985 r. Po odbyciu nowicjatu w Kodniu nad Bugiem, 8 września 1986 r. złożył pierwszą profesję zakonną i rozpoczął studia seminaryjne w Obrze k. Wolsztyna, gdzie 8 września 1990 r. złożył śluby wieczyste. Święcenia prezbiteratu o. Marek Ochlak przyjął 20 czerwca 1992 r. z rąk bp. Zdzisława Fortuniaka, ówczesnego biskupa pomocniczego archidiecezji poznańskiej.

Po święceniach pracował przez trzy lata jako wikariusz w parafii pw. św. Eugeniusza w Kędzierzynie-Koźlu. 8 sierpnia 1995 r. wyjechał na Madagaskar. Najpierw w Antananarivo-Soavimbahoaka (lata 1995–1996) odbył kurs języka i kultury malgaskiej. Następnie posługiwał w Marolambo jako misjonarz w buszu (1996–2001, od 1999 r. jako przełożony), w Toamasinie – Notre Dame de Lourdes (2001–2009, od 2006 r. jako przełożony i proboszcz), a także w Antananarivo-Soavimbahoaka (2009–2015) jako przełożony misjonarzy oblatów na Madagaskarze i wyspie Reunion. Po zakończeniu tej służby, od 27 listopada 2016 r. pracował na misji Befasy, przejętej po misjonarzach saletynach. Przez lata posługi, z pomocą darczyńców z Polski, zbudował dla lokalnych społeczności m.in. studnie, wodociągi, szkoły, kaplice, szpitalik im. Wandy Błęńskiej, a także odnowił kościół w misji centralnej pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Po powrocie do Polski, od września 2021 r. pełnił funkcję dyrektora Prokury Misyjnej w Poznaniu, odpowiedzialnej za wsparcie misji (nie tylko obłackich), animację i informację misyjną. W strukturach Prokury działają m.in.: Stowarzyszenie Świeckich Przyjaciół Misji, Wydawnictwo Misyjne Drogi wraz z portalem misyjne.pl, Fundacja Instytut Mazenodianum oraz Stowarzyszenie Lumen Caritatis. 10 stycznia 2023 r. został wybrany przełożonym Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, a kanonicznie przyjął urząd miesiąc później. 17 kwietnia 2025 r. papież Franciszek mianował go biskupem diecezji Fenoarivo Atsinanana na Madagaskarze, była to ostatnia nominacja biskupia tego Ojca Świętego.

Diecezja Fenoarivo Atsinanana

Diecezja biskupa nominata, położona na wschodnim wybrzeżu Madagaskaru nad Oceanem Indyjskim, została erygowana 30 października 2000 r. przez papieża Jana Pawła II. Obejmuje

obszar 25 tys. km² i jest sufraganią archidiecezji Toamasina, na czele z kard. Désiré Tsarahazana. Główne miasta diecezji z północy na południe to: Maroantsetra, Mananara, Soanierana Ivongo, Fenoarivo-Atsinanana i Vavatenina. Na wyspie Sainte-Marie (Wyspa Piratów) znajduje się pierwszy kościół katolicki wybudowany na Madagaskarze w 1957 r. Według danych z 2024 roku, diecezja liczyła 1 626 672 mieszkańców, z czego 432 923 to katolicy, co stanowi około 26,6% populacji. W strukturach diecezji jest 11 misji centralnych z licznymi wspólnotami katolickimi w buszu (nawet do 50), w których posługuje 56 prezbiterów diecezjalnych i 3 zakonnych. Dodatkowo, w diecezji pracują 72 siostry zakonne oraz jest 51 seminarzystów. Katedrą diecezjalną jest kościół pw. św. Maurycego w Fenoarivo Atsinanana.

Oblaci są obecni w Polsce od 1920 r. Zgromadzenie zostało założone przez św. Eugeniusza de Mazenoda – późniejszego biskupa Marsylii – 25 stycznia 1816 r. w Aix-en-Provence. Obecnie Zgromadzenie liczy 3418 członków, a Polska Prowincja skupia 414 oblatów, w tym 243 pracujących w kraju. Sześciu z nich zostało biskupami: Eugeniusz Juretzko OMI (Kamerun, zmarł w 2018 r.), Jacek Pyl OMI (Ukraina – Krym), Radosław Zmitrowicz OMI (Ukraina), Wiesław Krótki OMI (Kanada Północna – Inukowie), Jan Kot OMI (Brazylia) i Marek Ochlak OMI (Madagaskar). Poza Polską Prowincją zakonną posługuje kolejnych około 100 oblatów pochodzących z Polski. Misjonarze oblaci są zgromadzeniem misyjnym. Ich główną misją w Kościele jest ukazywanie Chrystusa i Jego Królestwa najbardziej opuszczonym – głoszenie Dobrej Nowiny ludom, które jej jeszcze nie przyjęły, oraz pomoc w odkrywaniu własnej wartości w świetle Ewangelii. Tam, gdzie Kościół już istnieje, oblaci kierują się do grup, z którymi ma on najmniejszy kontakt. *Marcin Wrzos OMI*
Więcej na: www.oblaci.pl

CHRYSTUSOWCY WYBRALI GENERAŁA

Po omówieniu zagadnień formalnych i obsadzeniu poszczególnych gremiów kapitułnych obszerne sprawozdania członków zarządu generalnego oraz przełożonych prowincjalnych zajęły pierwsze trzy dni obrad XIV Kapituły Generalnej Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej. Czwartego dnia, w święto Apostoła Tomasza, po wspólnej modlitwie rozpoczął się wybór nowych władz zgromadzenia...

Na przełożonego generalnego Ojcowie Kapitułni wybrali ponownie ks. Krzysztofa Olejnika SChr.

Ks. Krzysztof Olejnik SChr, urodził się 5 stycznia 1973 r. we Wrześni. Do Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej wstąpił 20 sierpnia 1994 r. Po odbyciu rocznego nowicjatu, 29 września 1995 r. złożył pierwszą profesję zakonną w domu nowicjackim w Mórkwie. Profesję dożgonną złożył 30 kwietnia 2000 r. w Poznaniu. Święcenia kapłańskie przyjął 22 maja 2001 r. w Bazylice Archikatedralnej w Poznaniu z rąk ks. abpa Juliusza Paetza. Po święceniach kapłańskich był katechetą-spowiednikiem w parafii pw. św. Michała

Archaniola w Dobrzanach. W 2002 r. rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W latach 2003-2004 odbył studia w Studium Poradnictwa Psychologicznego i Psychoterapii dla Duchowieństwa. W latach 2004-2007 był Socjuszem Magistra nowicjatu Towarzystwa Chrystusowego w Mórkwie.



W 2007 r. został skierowany do Prowincji pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa obejmującą Wielką Brytanię i Irlandię, gdzie posługiwał jako duszpasterz Polaków w Moyraverty (Irlandia, 2008-2011), w Belfaście (Irlandia Północna, 2011-2013), w Londynie-Putney, (Anglia, 2013-2014), w Hampton Hill (Anglia, 2014-2016), w Glasgow (Szkocja, 2016-2018). W tym czasie duszpastersko udzielał się również dla lokalnej wspólnoty kościelnej, zarówno w Irlandii, jak i

w Wielkiej Brytanii. W latach 2012-2018 był wiceprowincjałem Prowincji Najświętszego Serca Pana Jezusa, a w 2018 r. został przełożonym tej Prowincji. W 2013-2018 r. pełnił funkcję radnego generalnego Towarzystwa Chrystusowego. Dnia 11 lipca 2019 r., w święto Benedykta z Nursji, XIII Kapituła Generalna wybrała ks. Krzysztofa na urząd przełożonego generalnego Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej. 3 lipca 2025 r., w święto Tomasza Apostoła, kolejna, XIV Kapituła, wybrała go ponownie na przełożonego generalnego. Po wyborze nowy przełożony generalny udał się do kaplicy Domu Głównego Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu. Tam złożył wobec zgromadzonych współbraci przepisane prawem wyznanie wiary oraz przysięgę wierności. Po czym wszyscy odśpiewali dziękczynne *Te Deum*. Następnie zgromadzeni w kaplicy chrystusowcy na znak posłuszeństwa złożyli ks. Generałowi wyrazy szacunku. A nowo wybrany przełożony generalny skierował do współbraci kilka słów:

Działamy razem – jako bracia – dla dzieła, które zostało nam powierzone. To nie jest tylko nasza praca, ale odpowiedź na zaufanie, jakie okazał nam

Pan. W tym duchu, tu – w kaplicy Domu Głównego – zwracam się dziś do Was, drodzy bracia, a także do wszystkich chrystusowców: niech każdy czuje się żywą i niezastąpioną częścią tej wspólnoty. Bo tylko we wspólnocie, w braterskiej jedności, możemy nieść dalej naszą misję.

Naszym programem na przyszłość nie jest coś nowego – ale wierność. Wierność temu, co rozeznaliśmy i zapisali-

śmy wspólnie podczas Nadzwyczajnej Kapituły Generalnej w roku 2022: dokument „Tożsamość Chrystusowca” wyznacza kierunek, który pozostaje aktualny i pilny. Trzeba na nowo rozbudzić wrażliwość wiernych na naszą misję pośród Polonii – przypomnieć, że jesteśmy dla nich i z nimi, tam gdzie biją ich serca.

Wzywam, byśmy wzmacniali i odnawiali sieć wzajemnej modlitwy za polskich

emigrantów którym służymy – nie tylko jako duchowe wsparcie, ale jako konkretny wymiar naszej jedności i siły. W tym duchu proszę: trwajmy razem – w modlitwie, w braterstwie, w misji.

Na koniec ks. Generał udzielił błogosławieństwa i odśpiewano Hymn Towarzystwa Chrystusowego, w którym brzmiało gromkie: *My, Chryste hufiec Twój, My Twa przyboczna straż. O bratnie dusze idźmy w bój. Ty nam błogosław, Wodzu nasz.* Za: www.chrystusowcy.pl

GÓRECKIE DNI MŁODOŚCI 2025 WOKÓŁ NAŚLADOWANIA CHRYSTUSA

„Naśladować”, pod takim hasłem odbyły się tegoroczne Góreckie Dni Młodości, które trwały od 30 czerwca do 6 lipca 2025 roku w Górze Klasztornej. U stóp Matki Bożej Góreckiej, w najstarszym sanktuarium maryjnym w Polsce blisko 130 młodych ludzi poszukiwało wskazówek do podążania za Jezusem w codziennym życiu.

Tydzień wypełniony wiarą i energią

Od poniedziałkowego popołudnia Górka Klasztorna zaczęła tętnić młodzieńczym zapalem. Po sprawnie przeprowadzonej rejestracji, ks. Adrian Piecuch MSF – organizator GDM oraz kustosz sanktuarium uroczystie otworzył tegoroczne rekolekcje. Wieczorna Eucharystia, celebrowana u stóp Matki Bożej Góreckiej była okazją do spotkania się z Tym, Który tak naprawdę zgromadził uczestników w Górze Klasztornej. Dzień zakończył się pełnym śmiechu i wzajemnego poznawania wieczorem integracyjnym, animowanym przez Misjonarzy Świętej Rodziny – gospodarzy tego miejsca.

Kolejne dni były intensywnym czasem pracy nad sobą i budowania relacji z Bogiem. Wtorek, pod hasłem „Uczeń Jezusa”, rozpoczął się modlitwą poranną i różnorodnymi warsztatami. Uczestnicy mogli rozwinąć swoje pasje pod okiem profesjonalnych trenerów. Produkcja bitów muzycznych, pierwsza pomoc, warsztaty biblijne, sportowe, cukiernicze, psychologiczne, muzyczne – to niektóre z propozycji, z których mogła skorzystać młodzież.

Popołudniowe Góreckie Igrzyska Młodości dostarczyły mnóstwa pozytywnych emocji i zdrowej rywalizacji. Wieczory natomiast były wypełnione modlitwą i konferencjami, dzięki którym młodzi mogli zbliżyć się do Chrystusa. Po zakończeniu całonocnego programu uczestnicy mogli skorzystać z Nocnego Targu i Strefy Chillu, czyli przestrzeni na integrację do późnych godzin wieczornych.

Wspólnota, odpoczynek, duchowa przemiana

Środa, z tematem przewodnim „Być z Jezusem”, była dniem kontynuacji warsztatów i spotkań w grupach, dając młodym konkretne narzędzia do pogłębiania swojej relacji z Chrystusem oraz rozwijania pasji. Nie zabrakło też kolejnej dawki sportowej rozrywki podczas Góreckich Igrzysk Młodości.

Czwartek był upragnionym przez wielu „Chillout Day”. Po porannej modlitwie i krótkim spotkaniu z animatorem, uczestnicy mieli czas na relaks i odpoczynek. Centralnym punktem tego

dnia była uroczysta Eucharystia, której przewodniczył i kazanie wygłosił prowincjał Polskiej Prowincji MSF, ks. Edmund Michalski MSF. Popołudnie ponownie wypełniły Góreckie Igrzyska Młodości, a wieczór był prawdziwą niespodzianką – energetyczny występ Michała PAXa Bukowskiego i pełne radości Celebrity Party sprawiły, że ten dzień zapadł w pamięć jako czas wspaniałej zabawy i integracji.



W piątek młodzi zastanawiali się co to znaczy, że trzeba „stać się jak Jezus”. Warsztaty, Eucharystia i spotkania z animatorami prowadziły do głębszego zrozumienia tego, czym jest naśladowanie Chrystusa w codzienności. Popołudniowe Góreckie Igrzyska Młodości zakończyły się uroczystym podsumowaniem – nagrodzono najlepsze drużyny i zaprezentowano wyniki rywalizacji. Wieczór przyniósł jeden z najbardziej wzruszających momentów – podczas Wieczoru Chwały wielu młodych ludzi w świadomy sposób przyjęło Jezusa jako Pana i Zbawiciela, oddając Mu swoje życie.

Sobota, ostatni pełny dzień, poświęcona była tematyce „Robić to co On, czyli jak? Reguła życia”. Po warsztatach i spotkaniach z animatorami, mieliśmy okazję zainspirować się świadectwem animatorów modlitwy uwielbienia oraz poznać konkretne wskazówki do naśladowania Jezusa z ust Misjonarzy Świętej Rodziny, a podczas wieczoru chwały każdy chętny uczestnik miał okazję skorzystać z Sakramentu Pokuty oraz indywidualnej modlitwy wstawienniczej, co było niezwykle poruszającym doświadczeniem dla wielu uczestników.

Wielki finał u stóp Maryi

Niedziela, 6 lipca, była dniem pożegnań, ale przede wszystkim wielkiego dziękczynienia. Po wspólnym śniadaniu, aula rozbrzmiała poruszającymi świadectwami, w których młodzi dzielili się swoimi doświadczeniami i owocami, jakie wynieśli z Góreckich Dni Młodości. Kulminacją całego tygodnia była uro-

czysta Msza odpustowa na Placu Objawienia w góreckim sanktuarium, podczas której wspólnie dziękowaliśmy Bogu za obfitość łask i radość wspólnoty.

Jako organizatorzy, z dumą patrzymy na to, jak młodzi ludzie podczas Góreckich Dni Młodości odważnie i z radością odpowiadają na wezwanie do naśladowania Chrystusa. Ich entu-

zjazm, otwartość i pragnienie wzrostu w wierze są dla nas ogromnym świadectwem i nadzieją na przyszłość Kościoła. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu tego wydarzenia – uczestnikom, darczyńcom, prelegentom, animatorom i wolontariuszom. Do zobaczenia za rok! *Jan Tomczyk MSF*

ROZPOCZĄŁ SIĘ FESTIWAL ŻYCIA W KOKOTKU

Nie tylko ze Śląska, nie tylko z całej Polski, ale także z różnych części Europy i świata – około półtora tysiąca młodych ludzi przyjechało w poniedziałek do Kokotki, leśnej dzielnicy Lublińca, by przez cały tydzień bawić się i modlić na Festiwalu Życia – największym katolickim festiwalu dla młodzieży w kraju.

Co przyciąga młodzież na religijne wydarzenia w wakacje? Gdy po całym roku nauki czy studiów przyszło letnie odprężenie, młodzi szukają... Boga i rozrywki. Podczas gdy na co dzień przebywają w mocno zlaicyzowanym środowisku, na Festiwalu Życia znajdują tłumy swoich rówieśników, którzy wyznają podobne wartości i przed którymi nie muszą niczego udawać.

– *Jestem na festiwalu piąty raz, wracam tu co roku, bo to jest najlepszy tydzień w życiu, a każdy kolejny festiwal jest jeszcze wspanialszy. Najbardziej czekam na wieczór uwielbienia, bo jest to czas spędzony najbliższej Boga – mówi Łukasz z Toszka.*

– *Atmosfera jest niesamowita, można poznać mnóstwo świetnych ludzi, tutaj czuję się po prostu bardzo blisko Boga i zawsze chętnie wracam – dodaje Gosia z Tarnowskich Gór, która również jest piąty raz na festiwalu.*

Z kolei Marysia, Zosia i Antosia spod Olkusza przyjechały do Kokotki po raz pierwszy, o Festiwalu Życia usłyszały na rekolekcjach dla młodzieży. Po obejrzeniu filmików w social mediach zdecydowały, że perspektywa spania przez tydzień pod namiotem nie jest aż tak straszna. Choć są zainteresowane wszystkim, co przeżyją przez najbliższy tydzień, najbardziej czekają na bieg przez błoto w czwartek.

Biskup G. Suchodolski do młodych: Czy jesteś gotowy wyruszyć?

Tegoroczny Festiwal Życia odbywa się pod hasłem „Przejście”, a motywem przewodnim jest biblijna historia Mojżesza, na podstawie której organizatorzy opracowali treści formacyjne, które przez cały tydzień będą rozważać uczestnicy.

W poniedziałek festiwal oficjalnie rozpoczęła msza święta, której przewodniczył bp Grzegorz Suchodolski, przewodniczący Rady ds. Duszpasterstwa Młodzieży działającej przy Konferencji Episkopatu Polski. W homilii zwrócił się do młodzieży z głębokim przesłaniem.



– *Niektórzy z was przyjechali tutaj z konkretnym ciężarem. Może z pytaniem, czy da się coś jeszcze zrobić, czy da się wyjść? I dziś Słowo odpowiada: tak, da się. Ale nie bokiem, nie na skróty, tylko przez pustynię, przez konfrontację, przez drogę z Bogiem – mówił w kazaniu.*

– Dziś Bóg mówi do ciebie: wstań, rusz, wyjdź. Nie bój się pustyni, bo Ja pójde z tobą – przekonywał biskup.

Festiwal Życia 2025 – co w programie kolejnych dni?

Wtorek – pierwszy pełny dzień festiwalu – rozpoczęła konferencja o. Michała Legana, paulina. Później ruszają pierwsze warsztaty i spotkania w grupach. O 17:00 Mszę św. odprawi bp Andrzej Przybylski z Częstochowy, a o 20:00 – koncert B.R.O.

Środa to poranna konferencja anMari, chrześcijańsko-alternatywnej kompozytorki i producentki muzycznej. Tego dnia Eucharystii przewodniczył będzie bp Artur Ważny, ordynariusz diecezji so-

nowieckiej, a wieczorny koncert zagra zespół Strefy Chwały.

Czwartek to przede wszystkim Bieg Festiwalowicza – ekstremalna rywalizacja przełajowa na kilkukilometrowej trasie prowadzącej przez wodę, las, błoto, piasek i sztuczne przeszkody. Start o 16:00 z plaży przy stawie Po-smyk. Ponadto tego dnia konferencję o 9:00 wygłosi Irmina Śliwińska, reżyserka reklamowa i współtwórczyni kanału CUDO.twórcy, a Mszę św. o 20:00 odprawi biskup gliwicki Sławomir Oder.

Piątek to zawsze bardzo refleksyjny dzień na Festiwalu Życia. Prelegentem na porannej konferencji będzie o. Wojciech Popielewski ze zgromadzenia misjonarzy oblatów, a Mszy będzie przewodniczył ks. Piotr Rozpędowski, duszpasterz młodzieży z Wrocławia. Natomiast jednym z najbardziej wycieczki-wychodzących wydarzeń całego tygodnia jest muzyczny wieczór uwielbienia, który poprowadzą wspólnie znany ewangelizator Marcin Zieliński oraz festiwalowy zespół 3 Dni 3 Noce. Początek o 20:00, wstęp wolny!

Sobota to z kolei już pełnia festiwalowych i wakacyjnych klimatów. Dzień rozpocznie się konferencją Sylwii i Piotr Jeleniów, znanych w sieci jako Iskry z Nieba i Jeleniejaja. W samo południe Mszy św. przewodniczył będzie o. Tomasz Nowak, dominikanin i duszpasterz Ogólnopolskiego Spotkania Młodych Lednica2000. A wieczorem koncerty – o 18:00 zagra Dżem, a o 21:00 wystąpi Skytech. Później jeszcze afterparty w Strefie Chilloutu na plaży.

Festiwal Życia potrwa do niedzieli i zakończy się uroczystą Eucharystią pod przewodnictwem o. Witosława Sztyka, prowincjała śląskich franciszkanów. Wszystkie Msze Święte na festiwalu są wydarzeniami otwartymi.

Do Festiwalu Życia wciąż można dołączyć. Karnety tygodniowe i weekendowe, bilety jednodniowe oraz wejściówki na wieczorne koncerty są dostępne stronie bilety.festiwalzycia.pl.

Szymon Zmarlicki, rzecznik prasowy

TŁUMY PIELGRZYMÓW U STÓP MARYI – RODZINY, MAŁŻEŃSTWA I PIESZE GRUPY NA WIELKIM ODPUSZCIE W TUCHOWIE

Niedziela, 6 lipca 2025 r. przyniosła do Tuchowskiego Sanktuarium prawdziwy potok modlitwy, radości i świadectwa wiary. U stóp Matki Bożej Tuchowskiej zgromadzili się samorządowcy, członkowie stowarzyszeń rodzin katolickich, małżeństwa, kręgi Kościoła Domowego, a także liczne pieszce pielgrzymki.

Szczególnym znakiem duchowego poruszenia była promienista pielgrzymka do Tuchowa w int. młodzieży i powołań kapłańskich i zakonnych. Pątnicy przybyli m.in. z: Sądeckizny, Brzeska, Bochni, Mielca, Limanowej i Jasła – tworząc razem ogromną wspólnotę ludzi wiary, często całymi rodzinami. Szli z modlitwą, śpiewem i intencjami – niejednokrotnie przez dziesiątki kilometrów – by zawierzyć siebie i swoich bliskich Maryi. Kazania tego dnia niosły mocne i poruszające przesłania. Podczas jednej z Mszy Świętych ks. Jan Bartoszek przypomniał, że: „Mamy strzec świętości Boga, bronić Jego prawdy – to nasze pierwsze zadanie”.

Ojciec Jacek Dembek CSsR z kolei mówił o wartości rodziny: „Wśród rzeczy stworzonych przez Boga nie ma rzeczy piękniejszej i ważniejszej jak dobra rodzina”.

W Eucharystii z udziałem licznych pieszych pielgrzymów przewodniczył ks. bp Andrzej Jeż. Podkreślił głód duchowy współczesnego człowieka: „Ludzie chcą się spotkać z kapłanem, żeby szukać Boga i ratować swoją duszę”.

Tego dnia swoje słowo skierował także o. Miro Bujdos CSsR, zachęcając do głębokiej więzi z Maryją: „Nie bój się wziąć Maryi do siebie, bo wiele grzechów unikniemy przy obecności Maryi”.

Podczas niedzielnego Wieczoru Maryjnego, w pięknej atmosferze modlitwy i skupienia, wystąpiła Sanktuaryjna Schola Liturgiczna. Jej śpiew stał się duchowym dopełnieniem intensywnego dnia pielgrzymkowego, pomagając wiernym jeszcze głębiej zanurzyć się w obecność Maryi i w tajemnicę Jej Syna. A przed nami kolejne dni pełne spotkań i modlitwy



Wielki Odpust Tuchowski trwa – a przed nami kolejne dni, które zgromadzą nowych pielgrzymów. Już wkrótce do Tuchowa przybędą m.in.: Wojska Obrony Terytorialnej, żołnierze Armii Krajowej, osoby represjonowane, kombatancki, rolnicy, pszczelarze, Koła Gospodyń Wiejskich, młynarze, piekarze, cukiernicy, a także regionalne zespoły folklorystyczne. Nie zabraknie również pielgrzymek Liturgicznej Służby Ołtarza, kobiet i dziewcząt.

Z każdym kolejnym dniem to miejsce rozbrzmiewa modlitwą, śpiewem i nadzieją. Bo właśnie tutaj – w cieniu wiekowej bazyliki – Maryja nieustannie wskazuje na Chrystusa i zaprasza do spotkania z Nim.

Za: www.redemptor.pl

KALWARIA PAŁAWSKA. FINAŁ „KARPACKIEGO ZWIERCIADŁA KULTUR. PROLOG”

W sobotę w Arłamowie i w niedzielę w Kalwarii Paławskiej wystąpiły zespoły folklorystyczne z pięciu krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Na scenach plenerowych w ramach Festiwalu „Karpackie Zwierciadło Kultur. Prolog” pojawiły się grupy muzyczne z Polski, Czech, Słowacji, Ukrainy i Węgier.

„Stworzyliśmy ten festiwal, aby dać szansę spojrzenia w zwierciadło, które odbija blask, piękno i bogactwo dziedzictwa kulturowego naszej podkarpackiej ziemi na styku łańciskiego Zachodu i bizantyjskiego Wschodu” – mówił Piotr Pilch, wicemarszałek województwa, jeden z organizatorów wydarzenia. „Na tej ziemi przez wieki przenikały się narodowości, religie, języki, obyczaje, wzajemnie się uzupełniając i razem tworząc tygiel kultury, do którego warto sięgać” – dodał samorządowiec.

„Naszym pragnieniem było też dać świadectwo wiary w Jezusa Chrystusa, która stanowi ważny wymiar kultury Karpat. Chcieliśmy zanieść wspólną modlitwę do Najwyższego Boga za Kościół, za każdego człowieka, za narody, za państwa. Chcieliśmy modlić się o jedność i pokój w naszym regionie i w świecie” – powiedział nam dyrektor festiwalu, kustosz kalwaryjskiego sanktuarium, o. Marian Gołąb.



Stąd inicjatywa o charakterze międzynarodowym rozpoczęła się w piątek 4 lipca nabożeństwem ekumenicznym z udziałem pasterzy czterech kościołów chrześcijańskich. Na liturgię w świątyni fran-

ciszkanów chrześcijanie czterech wyznań przybyli z pobliskich trzech kaplic Świętych Archaniołów. Procesjom przewodniczyli duchowni: z Kaplicy św. Michała – abp Adam Szal (Kościół rzymskokatolicki – Archidiecezja Przemyska) i ks. dziekan Andrzej Żuraw (Kościół greckokatolicki – Archidiecezja Przemysko-Warszawska); z Kaplicy św. Rafała – bp Wojciech Pracki (Kościół Ewangelicko-Augsburski – Diecezja Katowicka); i z Kaplicy św. Gabriela – ks. ihumen Metody Gocko (Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny – Diecezja Przemysko-Gorlicka).

W kościele wierni wysłuchali Słowa Bożego i krótkich nauk, które wygłosili zaproszeni pasterze. Uczestnicy nabożeństwa publicznie wyznali wiarę, zanosili modlitwy w czterech językach, przekazali sobie znak pokoju i pojednania i odmówili modlitwę, której nauczył swoich uczniów Jezus Chrystus. Na koniec został odśpiewany na stojąco Akatyst – jeden z najstarszych hymnów ku czci Bogurodzicy, którego historia sięga V w. Po błogosławieństwie duchownych czterech Kościołów chrześcijańskich w świą-

tyni kontynuowano uwielbienie Boga w rytmie Gospel.

W ostatnim dniu festiwalu, w niedzielę 6 lipca na galerii bazyliki mniejszej w Kalwarii Pałacowskiej celebrowana była msza św. pod przewodnictwem ministra prowincjalnego franciszkanów, o. Mariusza Kozioła z Krakowa.

Po Eucharystii na placu kościelnym zespoły folklorystyczne dały koncert specjalny, po którym wraz z kapelami udały się do gmin powiatu przemyskiego, do Fredropla, Medyki i Krasieczna, aby i tam miejscowej publiczności zaprezentować swój repertuar.

Organizatorami Festiwalu byli: Województwo Podkarpackie, Sanktuarium Męki Pańskiej i Matki Bożej w Kalwarii Pałacowskiej, Hotel Arłamów, Centrum Kulturalne w Przemyślu, Podkarpackie Stowarzyszenie Gospel w Przemyślu i Stowarzyszenie Folkloru Ziemi Przemyskiej w Przemyślu. Jms

TYSIĄCE OSÓB CHORYCH I STARSZYCH NA DIECEZJALNYM ODPUSZCIE W KODNIU

Kilka tysięcy wiernych, w tym osoby chore, starsze i cierpiące, przybyło 2 lipca do Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej na coroczny Diecezjalny Odpust Chorych, obchodzony w liturgiczne wspomnienie Matki Bożej Kodeńskiej – Matki Jedności.

Tradycyjna pielgrzymka do Sanktuarium Matki Bożej w Kodniu rozpoczęła się od przywitania licznych grup pątników. Następnie, po modlitwie różańcowej, konferencję duchową pt. „Chrześcijańska nadzieja w doświadczeniu samotności, niepełnosprawności i choroby” wygłosił ks. Paweł Siedlanowski, diecezjalny duszpasterz chorych.



Kulminacją uroczystości była suma odpustowa sprawowana na kalwarii o godz. 12.00. Liturgii przewodniczył metropolita częstochowski abp Wacław Depo, który również wygłosił homilię. W Mszy Świętej uczestniczył także bp Kazimierz Gurda, ordynariusz diecezji siedleckiej.

Biskupów powitał o. Bartosz Madejski OMI, pełniący obecnie obowiązki prowincjała Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Na zakończenie Eucharystii, wierni uczestniczyli w adoracji Najświętszego Sakramentu i otrzymali błogosławieństwo lourdskie – szczególną formę błogosławieństwa eucharystycznego, udzielaną zwłaszcza w sanktuariach maryjnych przy okazji Mszy dla chorych, nabożeństw uzdrowienia, adoracji lub procesji eucharystycznych.

Przez cały dzień trwała także spowiedź – wierni mieli możliwość skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania. Kodeń – duchowa stolica Podlasia – po raz kolejny stał się miejscem modlitwy i umocnienia dla tych, którzy na co dzień zmagają się z cierpieniem, samotnością i fizycznymi ograniczeniami.

Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej – Matki Jedności i Królowej Podlasia – znajduje się na trasie Szlaku Renesansu Lubelskiego. Kościół pw. św. Anny został wzniesiony w latach 1629–1635 w stylu późnego renesansu, w miejscu wcześniejszego, drewnianego kościoła z 1599 r. Według legendy, w XVII w. potomek możnego miejscowego rodu, Mikołaj Sapieha, został uzdrowiony podczas Mszy Świętej odprawianej przez papieża Urbana VIII przed obrazem Matki Bożej Gregoriańskiej w Watykanie. Ponieważ nie uzyskał zgody papieża na wywiezienie obrazu do Polski, wykrał go i – zmyliwszy papieskie pogonie – przywiózł do Kodnia 15 września 1631 r. W 1709 r. papież Klemens XI wydał bullę ustanawiającą kościół św. Anny kolegiatą. Po koronacji obrazu Matki Bożej koronami papieskimi w 1723 r., Kodeń stał się Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej. W 1875 r., kiedy wojska carskie zajmowały kodeński kościół na cerkiew, obraz został wywieziony na Jasną Górę. Powrócił do Kodnia w 1927 r., kiedy to opiekę nad sanktuarium powierzono Zgromadzeniu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. W 1973 r. świątynia uzyskała tytuł bazyliki mniejszej. Historia obrazu i sanktuarium została zekranizowana w filmie „Błogosławiona wino” (2015). Aktualnym przełożonym i kustoszem sanktuarium jest o. Krzysztof Borodziej OMI. Za: www.oblaci.pl

O. STANISŁAW TASIEMSKI OP NOWYM PREZESEM KAI

O. Stanisław Tasiemski, dominikanin, dotychczasowy członek Zarządu Katolickiej Agencji Informacyjnej został wybrany na nowego prezesa tej instytucji. Wyboru dokonano w związku z dymisją jaką złożył Marcin Przeciszewski, który kierował KAI przez 32 lata, czyli od początku jej istnienia.

74-letni o. Stanisław Tasiemski ukończył studia geograficzne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,

zakończone obroną pracy magisterskiej. Pracował w przedsiębiorstwie „Geoprojekt”, był asystentem w Zakładzie Geotechniki na Politechnice Szczecińskiej.



W latach 1978-79 odbył nowicjat u dominikanów w Poznaniu a następnie studia w Kolegium dominikańskim w Krakowie. Świecenia kapłańskie przyjął 11 maja 1985 r. z rąk kard. Franciszka Macharskiego w Krakowie

Był duszpasterzem akademickim środowisk twórczych w Gdańsku, duszpasterzem w Szczecinie, magistrem kleryków w Krakowie, duszpasterzem Polaków w Pradze, korespondentem Radia Watykańskiego oraz Katolickiej Agencji Informacyjnej.

W latach 1998-2008 był pracownikiem Sekcji Polskiej Radia Watykańskiego, dodatkowo w latach 2005-2008 opiekunem pielgrzymów polskich w Rzymie. W KAI pracuje od 2008 roku.

Stanisław Tasiemski został wybrany na nowego prezesa KAI po tym, jak dotychczasowy szef Agencji Marcin Przeciszewski złożył rezygnację na ręce abp Adriana Galbasa, przewodniczącego

Rady Fundacji na rzecz Wymiany Informacji Katolickiej.

W oświadczeniu publikowanym w KAI Marcin Przeciszewski napisał, że powodem jego rezygnacji są działania KEP „zmierzające do faktycznej likwidacji Katolickiej Agencji Informacyjnej, pomimo formalnego zachowania jej nazwy i logotypu”, co jak zaznaczył „ma się to dokonać drogą wcielenia Agencji do 'Konsorcjum Mediów KEP', później na-

zwanego Grupą medialną KEP”, która – w świetle przygotowanego projektu umowy – ma mieć „struktury koordynacyjne”, które w istocie mają ubezwłasnowolnić zarząd KAI oraz możliwość jakiegokolwiek samodzielności dziennikarskiej w ramach agencji.

Członkiem zarządu Katolickiej Agencji Informacyjnej pozostaje jako wiceprezes Tomasz Królak. Za: www.ekai.pl

W INSTYTUCIE DZIEDZICTWA SOLIDARNOŚCI ROZMAWIANO O NAJNOWSZEJ HISTORII JEZUITÓW

W ostatni dzień czerwca w Instytucie Dziedzictwa Solidarności w Gdańsku odbyło się spotkanie autorskie z dr. Mateuszem Ihnatowiczem, poświęcone jego książce „Jezuici w rzeczywistości Polski Ludowej”. Miejszem spotkania był klub parafialny „Fides”. Zdaniem organizatorów „frekwencja dopisała – uczestnicy z zaangażowaniem słuchali autora, zadawali mu dużo pytań i chętnie dzielili się swoimi spostrzeżeniami. Na zakończenie każdy z obecnych otrzymał bezpłatny egzemplarz książki z autografem. Całość trwała około dwóch godzin i upłynęła w życzliwej atmosferze” – czytamy na stronie internetowej IDS. Spotkanie i dyskusję prowadził Krzysztof Filip.

Publikacja jest wyborem artykułów dotyczących rozpracowywania i inwigilacji zakonników z Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego w okresie Polski Ludowej i PRL (1945–1989). W końcowej części książki zamieszczono dwa teksty poświęcone formacji we wspólnotach neokatechumenalnych, które założyli w Polsce jezuita.



Mateusz Ihnatowicz jest doktorem nauk humanistycznych, historykiem dziejów najnowszych Polski, archiwistą i muzealnikiem. Od 2020 roku jest głównym specjalistą ds. merytorycznych w Instytucie Dziedzictwa Solidarności w Gdańsku. Opublikował naukową monografię „Służby bezpieczeństwa Polski Ludowej i PRL wobec jezuitów Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej (1945–1989)” i pozycję popularnonaukową pt. „Villa Musica. Dzieje gniazda rodziny Panków w zarysie”. Autor wielu publikacji w czasopiśmie naukowych, m.in. w „Universitas Gedanensis”, „Almanachu Historycznym”, „Studiach Gdańskich”, „Rocznikach Teologicznych”. Za: www.jezuici.pl

WYSOKIE ODZNACZENIE DLA O. ALOJZEGO CHRÓSZCZA OMI

Na podstawie art. 138 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o orderach i odznaczeniach, Prezydent RP Andrzej Duda przyznał odznaczenia osobom wyróżniającym się działalnością humanitarną i społeczną. W imieniu Prezydenta RP odznaczenia wręczył dziś w Pałacu Prezydenckim minister w Kancelarii Prezydenta RP Andrzej Dera. Ojciec Alojzy Chrószcz OMI został uhonorowany za wybitne zasługi w niesieniu pomocy humanitarnej oraz za rozwijanie systemu wsparcia dla osób żyjących na terenach dotkniętych kataklizmami naturalnymi i konfliktami zbrojnymi. Razem z nim kilkunastu misjonarzy odznaczeniami różnego stopnia.

Order Odrodzenia Polski (Polonia Restituta) to drugie w hierarchii polskie odznaczenie państwowe (po Orderze Orła Białego), nadawane za wybitne osią-

gnięcia w dziedzinach takich jak oświata, nauka, kultura, gospodarka, służba publiczna, działalność społeczna, a także za rozwijanie relacji międzynarodowych.



Ustanowiony został ustawą Sejmu RP z 4 lutego 1921 r. i nadawany jest w pięciu klasach. Krzyż Komandorski to trzecia klasa tego orderu, noszona na szyi na czerwonej wstędze z białymi paskami po bokach.

Misjonarze oblaci z Polski posługują w Kamerunie od ponad 50 lat. Pierwsza grupa przybyła tam w styczniu 1970 roku, kontynuując dzieło oblatów francuskich w północnej części kraju. W 1973 r. założono główną misję w Figuil, gdzie czczona jest Matka Boża Jasnogórska. W 1991 r. bp Eugeniusz Juretzko OMI został pierwszym ordynariuszem nowo powstałej diecezji Yokadouma na południu Kamerunu, przy granicy z Republiką Środkowoafrykańską – wśród ludu Pigmejów.

Obecnie polscy oblaci należą do samodzielnej prowincji zakonnej Kamerun-Czad, która liczy ok. 200 zakonników, posługujących również w Nigerii. Przełożonym prowincji jest o. Ferdinand Ndihi Owono OMI. Klerycy z Kamerunu formują się także w Polsce, w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Obrze. Ojciec Alojzy Chrószcz OMI posługuje w Kamerunie nieprzerwanie od 1979 roku.

Za: www.oblaci.pl

W ARCHIOPACTWIE CYSTERSÓW W JĘDRZEJOWIE RUSZYŁ FESTIWAL ORGANOWY

W sobotę 5 lipca rozpoczął się XXXI Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej, który potrwa w kolejne soboty wakacji, aż do sierpniowych odpustów u cystersów. To ważne wydarzenie muzyczne, odbywane w kościele klasztornym przy sanktuarium bł. Wincentego Kadłubka i wyczekiwane przez melomanów z całej Polski.

Pierwszy inauguracyjny koncert wypadł niezwykle atrakcyjnie. Wystąpili: Krystian Ochman – tenor, zwycięzca The Voice of Poland, reprezentant Polski w Konkursie Piosenki Eurowizji, Georgij Agratina – fletnia Pana, cymbały oraz Robert Grudzień – organy, piano.

W programie Festiwalu znajdzie się dziewięć koncertów z wykorzystaniem organów piszczałkowych z 1745 roku. Wszystkie koncerty będą odbywać się w soboty o godzinie 19. Finał Festiwalu zaplanowano w niedzielę, 31 sierpnia jako uświetnienie Odpustu Winceniańskiego.

Wyczekiwany akcentem tegorocznej edycji będzie m.in. występ Marcina Wyrostka na akordeonie, który wniesie element nowoczesności do tradycyjnych brzmień festiwalu. Ponadto, publiczność swoją interpretacją muzyki kameralnej zapewne zachwyci Kwartet Obligato.

Z kolei finał koncertowy uświetni Jacek Wójcicki.

W ramach festiwalu w sposób cykliczny wystąpią m.in. Georgij Agratina – fletnia Pana, cymbały, Rafał Ślusarczyk – trąbka, Maciej Banek – organy, Robert Grudzień – organy, piano. Po-

mysłodawcą i wieloletnim dyrektorem festiwalu i jest radomianin Robert Grudzień. Wstęp na wszystkie wydarzenia festiwalowe jest bezpłatny.



Festiwal w Jędrzejowie jest corocznie akcją na rzecz odnowy XII-wiecznego klasztoru ojców cystersów, w którym zachowały się unikatowe organy z XVIII wieku, będące zabytkiem sztuki organowej w skali europejskiej. Wzorowano na nich słynne organy oliwskie.

W Jędrzejowie, wcześniej Brzeźnicy, został założony klasztor cysterski ok. roku 1140 jako pierwsze opactwo w Polsce i filia burgundzkiego klasztoru Morimond. Opactwo to jest obecnie także sanktuarium bł. Wincentego Kadłubka (1160-1223), który zrezygnował z biskupstwa krakowskiego i został cystersiem w Jędrzejowie.

Za: www.ekai.pl

SALOS FAMILY CAMP

28 czerwca w Czerwińsku nad Wisłą rozpoczęła się doroczna impreza sportowa „Salos Family Camp”. Uroczystego rozpoczęcia dokonał pan Przemysław Babiarz – redaktor sportowy.

Gala „Salos Family Camp” obfitowała w wiele elementów. W pierwszej kolejności zgodnie z postanowieniem prezydenta Andrzeja Dudy wręczono Srebrne oraz Brązowe Krzyże Zasługi za wkład w wychowanie młodzieży.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali siostra Maria Kapczyńska FMA oraz pan Wojciech Winnik. Krzyże Brązowe otrzymali: Maria Bazak, ks. Paweł Centnar, Jadwiga Ciastoń, ks. Akacjusz Cybulski, Andrzej Górniak, Barbara Kasprzyk, Justyna Myśkiewicz-Nowacka, Mariusz Nowacki, Michał Paruch, Joanna Rokseła, ks. Karol Romankiewicz, Rafał Strzelecki, Joanna Ślot, ks. Krzysztof Wasiak, oraz ks. Leszek Ziola.

Podczas wieczornej gali rozstrzygnięto konkurs wypieków. Do rywalizacji stanę-

ło aż 14 organizacji oraz osób indywidualnych: Salos Suwałki, s. Maria Kapczyńska, Salos Kielce, Salos Debrzno, Salos Połczyn Zdrój, Salos Staniątki, KGW Goławin, KGW Radzikowo, KGW Chociszewo, Nadwiślańscy Seniorzy, p. Aneta Piekut, p. Jamka Pavlina, Przydomowa Cukiernia „Liberkowe Love”, Salos Piotrków Trybunalski. Jury uznało, że najpyszniejsze ciasto upiekły członkinie KGW „W chociszewskim dworze” z Chociszewa.



Zgodnie z corocznym zwyczajem wręczono Medale Wdzięczności SALOS. W tym roku w poszczególnych kategoriach otrzymali je:

- kat. rodzina – państwo Bogumiła i Bogdan Niziołek,
- kat. sportowiec – Dawid Kubacki,

- kat. wychowawca – Marek Janowski,
- kat. fair play – Elżbieta Żak,
- kat. sponsorzy – Iwona Grzybowska,
- kat. przyjaciel SALOS-u – Piotr Nowacki.

Na zakończenie dnia w salezjańskiej stodole odbył się koncert dla małżeństw przygotowany przez Pawła Kołodziej-skiego. Był to dzień pełen wrażeń!

Kolejny, drugi dzień (29 czerwca), miał charakter sportowy. Z tego względu zdominowany był rozgrywkami na boiskach. Uczestnicy IV „Salos Family Camp” rywalizowali w trzech dyscyplinach: piłka siatkowa, tenis stołowy, tenis ziemny.

Po południu punktualnie o godz. 14.00 rozpoczął się Bieg Jubileuszowy pt. „Pielgrzymi nadziei”. Trasa wiodła ulicami Czerwińska nad Wisłą, zaś nad bezpieczeństwem czuwali druhowie OSP KSRG Czerwińsk nad Wisłą.

Popołudnie w rodzinnym gronie podczas festynu rodzinnego dla najmłodszych. Lody, wata cukrowa, popcorn, malowanie twarzy i wyglupy na dmuchańcach

dały mnóstwo radości. Dla starszych warsztaty oraz konferencja o rodzinie.

O godz. 17.00 miała miejsce Eucharystia, której przewodniczył ks. Zbigniew Kras – kapelan prezydenta Andrzeja Dudy.

Ostatnim punktem tego dnia był Przegląd Piosenki. Wystąpiło wielu solistów, wiele duetów oraz zespołów, a poziom był bardzo wysoki. Jury w składzie: pan Przemysław Ziółkowski, ks. Dariusz Matuszyński, pan Mateusz Gwiazda miało twardy orzech do zgryzienia. Ostatecznie wygrali... najlepsi. Wieczór pro-

wadzili Grażyna Graszek i Andrzej Pia-secki.

Dzień trzeci to rozgrywki sportowe. Zacięta walka na boiskach, ale zawsze w duchu fair play, pod czujnym okiem wykwalifikowanych sędziów. Królowa sportu – piłka nożna, a także piłka koszykowa, tenis oraz wysiłek dla umysłu – turniej szachowy.

Popołudnie trzeciego dnia „Salos Family Camp” miało wymiar duchowy. Punktualnie o godz. 15.00 uczestnicy SFC łodziami udali się na wyspę na Wiśle,

gdzie poprzez gorliwą modlitwę zanurzyli świat w źródłach Bożego Miłosierdzia.

Wieczorem w salezjańskiej stodole niezwykle wydarzenie – teatr piasku. Na żywo przed oczyma uczestników, powstawały biblijne obrazy mówiące o początkach świata i relacji Boga do człowieka.

Dzień zakończył się nabożeństwem fatimskim, wspólną modlitwą różańcową, procesją z lampionami oraz adoracją Najświętszego Sakramentu.

Za: www.salezjanie.waw.pl

Refleksja tygodnia

ANI WIARA, ANI ROZUM NIE SĄ CELEM. CELEM JEST PRAWDA – ROZMOWA Z JEZUITĄ ASTRONOMEM

Na portalu internetowym WordOnFire.org (07.07.2025) Thomas Salerno rozmawia z bratem Guyem Consolmagno SJ, dyrektorem Obserwatorium Watykańskiego, znawcą planet, meteoroidów, asteroidów, badającym ewolucję małych ciał Układu Słonecznego. Brat Consolmagno jest autorem wielu popularnych książek o astronomii i wierze, w tym najnowszej, zatytułowanej „Przewodnik jezuita po gwiazdach: odkrywanie cudów, piękna i nauki” (A Jesuit's Guide to the Stars: Exploring Wonder, Beauty, and Science) wydanej przez Loyola Press. W rozmowie z Thomasem Salerno brat Guy opowiada o swoim jezuickim powołaniu oraz ignacjańskim podejściu do wiary i nauki.

Tak mówi o swoim zakonnym powołaniu: *Postanowiłem wstąpić do jezuitów, aby zostać księdzem, gdyż chciałem wyprawać się wreszcie z akademika dla studentów pierwszego roku. Ale Bóg mnie obudził i pokazał, że to nie jest dobry powód, aby zostać księdzem. W rzeczywistości nie miałem powołania do kapłaństwa. Bóg wskazał mi właściwy kierunek. I wiecie, nie byłoby mnie tutaj, gdyby nie to. Kolejny ważny moment to czas, gdy byłem w Afryce na szkoleniu w Korpusie Pokoju. Tęskniłem za domem. Pomyślałem: „Nie nadaję się do tego. Wracam do domu”. Ale wyszedłem na zewnątrz i zobaczyłem konstelację zwaną Krzyżem Południa i rozpoznałem wszystkie inne gwiazdy na niebie – ta chwila silnie mnie poruszyła i skierowała w zupełnie nowym kierunku, ponieważ nie tylko zostałem w Korpusie Pokoju, ale także odkryłem, że kocham uczyć. W końcu dostałem pracę nauczyciela, co ostatecznie doprowadziło mnie do jezuitów. Ta chwila naprawdę zmieniła mnie jako osobę.*

Po dwóch latach spędzonych w Afryce nic już mnie nie przeraża. Rzeczy, które wydawały mi się kiedyś straszne, okazały się łatwe do zniesienia. Bycie samym, przebywanie w małej wiosce w kraju, gdzie większość ludzi nie mówiła w moim języku, gdzie z powodu mojego pochodzenia czułem się inny, to wszystko było dla introwertyka takiego jak ja przerażające. Nauczyłem się jednak z tym żyć.

Jedną z ważnych rzeczy, które dało mi to doświadczenie, było uświadomienie sobie, że mój sposób postępowania nie jest jedynym możliwym. Często były to proste rzeczy, jak na przykład to, że w tym kraju światło włącza się, opuszczając przełącznik, a nie podnosząc go. To pozwala dostrzec, jak wiele rzeczy jest tylko kulturowymi „dodatkami”, które nie mają znaczenia, w przeciwieństwie do rzeczy, które są naprawdę istot-

ne. Myślę, że dla katolika ważne jest, aby wiedzieć, które elementy naszej religii są istotne.

Zapytany o duchowość św. Ignacego Loyoli i ignacjańskie odnajdywanie Boga we wszystkim, powiedział:

Wszystko jest warte studiowania, ponieważ zostało stworzone przez Boga. Są ludzie, którzy szukają Boga w medytacji, próbując odrzucić świat. Nie tak postępują jezuita. Nie tak postępuję ja. Kocham fizyczny wszechświat i nie wstydę się tego, że kocham fizyczny wszechświat – kocham coś tak prostego jak filiżankę dobrej kawy lub gwiazdy! Stworzenie jest miejscem, w którym odnajdujemy Boga.



Jak wiadomo, św. Paweł w Liście do Rzymian zaczyna od wskazania, że Bóg objawia się w rzeczach stworzonych. Jezus jest wcieleniem Boga. Jezus stał się częścią wszechświata, ponieważ Bóg tak umiłował świat, że posłał swojego Syna. Bycie członkiem Towarzystwa Jezusowego oznacza zaangażowanie w fizyczny wszechświat.

To dało mi odwagę i motywację, aby zostać naukowcem; pozwoliło mi również zrozumieć, że nauka, którą się zajmuję, jest święta, jeśli służy poszukiwaniu prawdy, ponieważ to właśnie w prawdzie można odnaleźć Boga. Istnieje wspaniała encyklika napisana przez papieża Jana Pawła II na temat wiary i rozumu, która rozpoczyna się znanym obrazem: Wiara i rozum są dwoma skrzydłami, które prowadzą nas do prawdy. W tym obrazie są dwa ważne powiązania. Po pierwsze, wiara i rozum są równe. Jedno skrzydło nie może przeważać nad drugim. Po drugie, ani wiara, ani rozum nie są celem. Celem jest prawda. Nauka

nie jest prawdą. Nauka jest narzędziem, które prowadzi nas do prawdy.

Pytany o cuda, tłumaczy:

Cuda istniały przed powstaniem praw nauki. Cuda istniały przed powstaniem metody naukowej. Dlatego cud nie jest naruszeniem praw nauki. Nie można tego tak zdefiniować, ponieważ taka definicja nie miałaby żadnego znaczenia. A jednak cuda istnieją. Cud to niezwykle rzadkie wydarzenie w życiu, które skupia naszą uwagę na Bogu. Może to być po prostu bardzo rzadkie, nieoczekiwane, ale nie całkowicie niemożliwe wydarzenie. Może to być coś, co zgodnie z naszymi prawami jest niemożliwe, tylko dlatego, że nasze prawa opisują jedynie najbardziej prawdopodobny sposób funkcjonowania wszechświata. Ale cud musi być czymś, co przyciąga cię do Boga.

Jak życie naukowca może być drogą do świętości?

Nauka może być drogą do świętości, jeśli jest drogą do prawdy. To proste. Nauka to nie to samo, co technologia. Nauka to nie to samo, co inżynieria. Nauka sama w sobie nie przynosi bezpośrednich korzyści. Ktoś inny może przyjść i wykorzystać dla dobra ludzi naukę, która mnie do jakiejś prawdy doprowadziła. To wspaniałe. Ale sama nauka jest jedynie i wyłącznie dążeniem do prawdy dla niej samej, a dążenie do prawdy jest dążeniem do Boga. I mamy prawo to robić. W rzeczywistości mamy nakaz, aby to robić: Księga Rodzaju pokazuje, że ostatecznym celem stworzenia jest szabat, dzień odpoczynku, dzień, w którym kontemplujemy wszechświat z wdzięcznością, radością, zachwytem i zabawą. Częścią tej zabawy jest odkrywanie jak różne puzzle do siebie pasują i dostrzeganie, jak działają.

Meteoryty, które przypominają bratu jezuitcie, że istnieje rzeczywistość wykraczająca poza jego codzienne doświadczenia, nazywa relikwiami.

Gdy udaje mu się rozwiązać jakąś naukową łamigłówkę, jest przekonany, że Bóg pozwala mu dostrzec coś z Jego osobowości. „jest to subtelne, ale zarazem zabawne. Bóg zaczyna od prostych idei i prostych zasad, które łączą się ze sobą jak utwór muzyczny, tworząc coś cudownie złożonego. Był moment, kiedy odkryłem piękną zależność między dwiema właściwościami fizycznymi różnych rodzajów meteorytów. Być może na całym świecie znalazłoby się dziesięć osób, które zrozumiałyby, co robię, ale czułem ogromną radość, widząc ten wzór we wszechświecie, w którym nie spodziewałem się go znaleźć. Niemal słyszałem, jak Bóg mówi mi do ucha: «Czy to nie jest fajne? Czy to nie wspaniałe, że w końcu ktoś natrafił na coś, co umieściłem tam przed początkiem czasu?»”.

Brat Guy opowiada też o swojej radości, jaka towarzyszy mu, gdy dzieli się z innymi tym, co odkrył. Mówi o radości, jakiej doświadcza, gdy przekazuje ludziom wiedzę o wszechświecie, „który jest większy niż ich codzienne zmartwienia”. I dodaje: „Nauka polega na dzieleniu się odkryciami [...] Opowiadanie historii to wspaniały sposób przekazywania ważnych prawd, bo opowieści łatwo zapadają w pamięć, niezależnie od tego, czy jest to opowieść o żółwiu i zającu, czy o synu marnotrawnym. Tworzymy własne historie. Nasze życie jest powieścią, którą możemy stworzyć, i jest to powieść science fiction, ponieważ większość jej akcji rozgrywa się w przyszłości, prawda? Przyszłość jest częścią, którą tworzymy. To poczucie historii, niezależnie od tego, czy jest to historia zbawienia, czy moja osobista historia, jest bardzo ważne. W książce «Przewodnik jezuita po gwiazdach» zaczynam od opowiedzenia własnej historii, ponieważ dzięki niej mogę zilustrować idee, które chcę przekazać”.

Całą rozmowę można przeczytać w języku angielskim na stronie WordOnFire Za: www.jezuici.pl

Wiadomości zagraniczne

PAPIEŻ LEON XIV PRZYBYŁ DO CASTEL GANDOLFO



Okolo godziny 17.00 w niedzielę Papież przybył do Castel Gandolfo, miasteczka w Lacjum, w którym spędzi letni okres wypoczynku. Wzdłuż drogi przed Willą

Barberini zebrala się liczna grupa wierznych, w szczególności zakonnice, które przyjechały aż z Rzymu, oczekując godzinami na przyjazd. Papież wysiadł z

samochodu, aby wszystkich osobiście pozdrowić, a potem niespodziewanie pojawił się na balkonie.

Sygnałem była otwierająca się brama i wyjście dwóch Gwardzistów Szwajcarskich. Potem ryk silników motocykli i ciemny samochód, który pojawił się na końcu podjazdu i zatrzymał się z zaciągniętym hamulcem ręcznym. Przyjechał Leon XIV.

Papież wysiadł, by osobiście pozdrowić długi szereg ludzi stojących w słońcu od co najmniej dwóch godzin za barierkami, które – jak mówią – sam burmistrz pomagał dziś rano ustawiać. Około godziny 17.00 Papież Leon XIV dotarł do Castel Gandolfo, letniej rezydencji papieża oddalonej o 25 km od Rzymu, gdzie pozostanie do 20 lipca, a potem jeszcze przybędzie na kilka dni sierpnia.

Oczekiwanie ludzi

Na głównym placu, przy którym znajduje się Pałac Apostolski, który papież Franciszek postanowił otworzyć dla publiczności i przekształcić w muzeum, życie toczyło się przez kilka godzin spokojnie: turyści siedzieli w barach i restauracjach, otwarte były sklepy rękodzielnicze, a odwiedzający krążyli po muzealnym kompleksie. Tak było do godziny 16:30 – momentu, kiedy wiadomo było, że Papież wyruszy z Rzymu. Wówczas wiele osób zaczęło przemieszczać się w kierunku wejścia do Villi Barberini, dawnego pałacu, w którym zamieszka Papież Leon, dołączając do już liczego tłumu po obu stronach drogi: siły porządkowe, dziennikarze, mieszkańcy okolicy, inni turyści, rodziny i liczne grupy zakonnic.

Inne grupy oczekiwały przejazdu kolumny samochodów u podnóża Wzniesienia św. Antoniego, prowadzącego do historycznego centrum. W barze Etto, miejscu wypoczynkowym z widokiem na jezioro Albano, wisiał czarny transparent z białym napisem: „Witamy Papieża Leona”. Tam grupa zakonnic czekała na przyjazd, odmawiając różaniec. Tymczasem po drugiej stronie ulicy pewna

kobieta krzyczała do znajomej: „Przyjedzie czy nie?”. „Tak, tak, już nadjeżdża”.

Przyjazd Papieża i uścisk z wiernymi

Okłaski i okrzyki towarzyszyły przejazdowi papieskiego samochodu. Kilka metrów przed wejściem do Villi Barberini, Leon XIV kazał zatrzymać pojazd i natychmiast podszedł do ludzi, wołających go z różnych stron: „Papieżu Leonie!”, „Wasza Świątobliwość!”, „Ojciec Święty!”.

Pierwszym gestem było pobłogosławienie kilkorga dzieci trzymanych na rękach przez rodziców, następnie Papież pozdrowił starsze panie. Wśród nich była Conchita, Hiszpanka z Saragossy, przebywająca na wakacjach w Rzymie: „Uścisnęłam mu dłoń i powiedziałam: Papa León, te quiero mucho (Papieżu Leonie, bardzo Cię kocham)”.

Siostry z Kongregacji Prezentacji Najświętszej Maryi Panny, pochodzące z Kamerunu, wołały do Papieża po francusku, mając nadzieję, że się zbliży. Leon XIV uściśnął tyle rąk, ile tylko zdołał, po czym udał się do wnętrza willi, gdzie czekali na niego: siostra Raffaella Petrini – przewodnicząca Gubernatoratu Państwa Watykańskiego, biskup Andrea Viva, dyrektor Papieskich Villi Andrea Tamburelli oraz burmistrz Alberto De Angelis.

Słowa podziękowania od Papieża

Obecny był również ksiądz Tadeusz Rozmus, polski proboszcz papieskiej parafii św. Tomasza z Villanowy, gdzie Papież odprawi Mszę Świętą w niedzielę 13 lipca – będzie to pierwsze publiczne wydarzenie w tej miejscowości. Ksiądz Rozmus żartował z dziennikarzami przed Villą Barberini, mówiąc, że zaproponował Papieżowi, by wozic go po Castel Gandolfo na motocyklu.

„To było spotkanie formalno-nieformalne – w tym sensie, że Ojciec Święty złożył oficjalne pozdrowienia, ale też trochę z nami porozmawiał. Przekazał nam słowa otuchy i podziękowania za przygotowania tego wszystkiego. Był bardzo otwarty, uprzejmy i uśmiechnięty”.

Niespodziewane wyjście

Po zamknięciu bramy, gdy tłum zaczął się rozchodzić w kierunku placu i okolic jeziora, krzyk kobiety przyciągnął uwagę wszystkich: Papież Leon nagle pojawił się na balkonie Villi. Za żółto-białą flagą Watykanu i drewnianymi panelami porośniętymi bluszczem Papież pomachał do ludzi zgromadzonych na ulicy. Kilka chwil wielkiego entuzjazmu, uwiecznionych przez smartfony i kamery.

Siostry: „Jesteśmy przy Tobie w modlitwie”

Bezpośrednio pod balkonem stała grupa czterech sióstr – Córek Świętej Rodziny (Hijas de la Sagrada Familia), zgromadzenia założonego w Kolumbii, które obecnie ma siedzibę w Rzymie. Z Rzymu przybyły: Maria Deleite de los Santos, Maria Regina Pacis, Maria José (Peruwianka z Piury) i Maria Maestra orante – wyruszyły zaraz po modlitwie Anioł Pański, aby osobiście pozdrowić Papieża.

„Ach, jaka to uprzejmość, że wysiadł z samochodu, żeby nas pozdrowić!” – wykrzykują. Udało im się nawet uściśnąć dłoń Ojcu Świętemu: „Byliśmy już na wielu audiencjach, ale to pierwszy raz, kiedy widzimy go z tak bliska”.

Papieżowi Leonowi XIV, który dziś po południu rozpoczął swoje wakacje, zakonnice zostawiają pozdrowienie i życzenia: „Ojciec Święty, witamy Cię w Castel Gandolfo. Modlimy się gorąco w Twoich intencjach i za ten naprawdę zasłużony odpoczynek. Towarzyszymy Twojej pracy naszą modlitwą”.

Za: www.vaticannews.va

UCZCZONO 70 LAT ISTNIENIA SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ W DOYLESTOWN W USA

Amerykańska Częstochowa istnieje już 70 lat. Z tej okazji ponad 2 tysiące wiernych, duchownych, przedstawicieli Polonii amerykańskiej i gości, zgromadziło się w Narodowym Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown w stanie Pensylwania, by modlić się i dziękować Maryi za wszystkie łaski. Była to też okazja do przypomnienia historii tego niezwykłego miejsca.

„Gdy 70 lat temu ojciec Michał Zembruski odprawił tu pierwszą Mszę świętą w skromnych warunkach, w kaplicy cmentarnej, nikt nie przypuszczał, że to miejsce stanie się duchową

stolicą Polonii” – mówi w rozmowie z Radiem Watykańskim – Vatican News o. Maksymilian Ogar, rzecznik Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej.

Zaczął się od marzenia jednego kapłana

„Ojciec Michał Zembruski przyjechał tu z Europy jako misjonarz i przyświecała mu nadzieja, że chce stworzyć tu miejsce szczególnego kultu Matki Bożej” – dodaje o. Maksymilian. Duchowny zaznacza, że początki były trudne, tym bardziej że Polonię stanowili wtedy biedni emigranci, często bez dokumentów. Ciężko pracowali, a jednak przynosili ojcu Michałowi ostatnie dolary, by budować kościół.



List od Papieża

W ramach głównych obchodów 70-lecia odbył się koncert patriotyczny, który poprzedziła Msza Święta. Celebrował ją arcybiskup Filadelfii, abp Nelson Pérez, w koncelebrze z duchowieństwem z Polski, USA i Kanady. Odczytano list od papieża. „Ojciec święty wyraził wdzięczność Panu Bogu za 70 lat troski, którą my paulini dajemy, szczególnie chodzi o troskę sakramentalną” – zaznacza ojciec Maksymilian. „Tutaj każdy przy-

jeżdża, by doświadczyć miłości Pana Boga. Papież podziękował za wiarę, która wypływa z Amerykańskiej Częstochowy”.

Piękna celebrazione na amerykańskiej ziemi

Duchowny podkreśla międzynarodowy charakter wydarzenia: „Byli kapłani z Korei, Australii, nawet księżna z Belgii. Ojciec generał Arnold Chrapkowski dał nam monstrancję z Jasnej Góry – teraz będzie jak łącznik między Częstochowami”. Ojciec kustosz przekazał sanktuarium kielich z pateną, a ojciec generał podarował ornat i stulę – wszystkie te dary zostały wniesione podczas procesji. Podkreślono, że amerykańska Częstochowa jest dziś czwartym najczęściej odwiedzanym sanktuarium w Stanach Zjednoczonych.

„Maryja zawsze wskazuje na Chrystusa. To Ona, jako Matka, współcierpi z każdym z nas, kiedy oddalamy się od Boga. Dziś stoją tu krzyże z napisami ‘Dziękuję’ w 18 językach. To nie nasza zasługa – to znak, że Maryja wciąż pisze historię” – dodaje ojciec Maksymilian.

Od momentu powstania w 1955 r. Sanktuarium w Doylestown jest miejscem pielgrzymkowym nie tylko społeczności polsko-amerykańskiej, ale także pielgrzymów różnych narodowości.

Za: www.vaticannews.va

BP EDWARD KAWA OFMConv biskupem kamieniecko-podolskim

Ojciec Święty mianował biskupem diecezji kamieniecko-podolskiej obrządku łacińskiego na Ukrainie Jego Ekscelencję Edwarda Kawę OFMConv., dotychczasowego biskupa pomocniczego metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego – podały media watykańskie we wtorek 1 lipca.

O. Edward Kawa urodził się na Kresach, na Ukrainie w polskiej rodzinie. Przyszedł na świat 17 kwietnia 1978 r. w Mościskach jako syn Kazimierza z domu Dorosz i Stanisława Kawy. Ma troje rodzeństwa, w tym starszego brata franciszkanina.

Po maturze, w wieku 17 lat poprosił o przyjęcie do zakonu franciszkanów. W podaniu napisał, że chciałby za przykładem św. Franciszka, modlić się i pracując, służyć Bogu i ludziom w zakonie jako kapłan.

W 1995 roku rozpoczął pierwszy rok formacji – postulat w Chęcinach k. Kielc. W latach 1996-1997 odbył nowicjat w Kalwarii Pałacowskiej k. Przemyśla i został dopuszczony do złożenia pierwszych ślubów zakonnych: życia w posłuszeństwie, bez własności i w czystości.



Studia filozoficzne ukończył w Wyższym Seminarium Duchownym Franciszkanów w Krakowie (1997-1999), a studia teologiczne – w Sankt Petersburgu w Rosji (1999-2003).

15 grudnia 2001 r. we Lwowie złożył śluby wieczyste, 22 czerwca 2002 r. w Krakowie przyjął święcenia diakonatu, a 1 czerwca 2003 r. w Sankt Petersburg – święcenia kapłańskie.

W latach 2003-2005 był wikariuszem parafii w Boryspolu; 2005-2009 – przełożonym wspólnoty braci i proboszczem parafii w Kremenczuku; 2009-2010 – przełożonym wspólnoty i duszpasterzem w Boryspolu; 2010-2012 – proboszczem parafii w Maćkowcach; 2012-2016 – przełożonym wspólnoty i duszpasterzem w Boryspolu; Od 2016 r. – przełożonym wspólnoty i duszpasterzem we Lwowie. Od 2008 do 2017 r. był delegatem prowincjalnym na Ukrainie.

W 2017 r. o. Edward Kawa otrzymał nominację na biskupa pomocniczego w archidiecezji lwowskiej. 21 czerwca 2017 r. przyjął święcenia episkopatu.

17 marca 2023 r. został wybrany sekretarzem generalnym Konferencji Episkopatu Kościoła Rzymskokatolickiego w Ukrainie. jms

KS. JACEK PIOTR TENDEJ, CM BISKUPEM W PAPUI NOWEJ GWINEI

Ojciec Święty przyjął rezygnację z rządów duszpasterskich diecezją Alotau-Sideia (Papua Nowa Gwinea), złożoną przez bpa Rolando Crisostomo Santosa, CM i mianował jej nowym biskupem ks. Jacka Piotra Tendeja, C.M., dotychczas rektora

seminarium p.w. Ducha Świętego w Bomana (Port Moresby) – poinformowało Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej.

Biskup-nominat ks. Jacek Piotr Tendej, CM, urodził się 26 czerwca 1963 r. w Handzlówce, Łańcut (Polska). Po złożeniu ślubów wieczystych w Zgromadzeniu Misjonarzy św. Wincentego a Paulo uzyskał tytuł magistra teologii moralnej w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, licencjat kanoniczny z pedagogiki w Papieskim Uniwersytecie Salezjańskim w Rzymie oraz doktorat z pedagogiki w Akademii Pedagogicznej

im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Świecenia kapłańskie przyjął 25 maja 1991 r.



Pełnił następujące funkcje: nauczyciel w szkołach podstawowych w Zakopanem, Polska (1991-1995); nauczyciel w szkole średniej w Krakowie, Polska (1995-1997); nauczyciel i kapelan w parafii św. Stanisława Kostki na Brooklynie, Nowy Jork, USA (2000); wychowawca młodzieży w Fundacji im. Siemaszki w Krakowie (2001-2002); wykładowca nauk o wychowaniu w Instytucie Teologicznym Papieskiego Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie (2001-2013).

Od 2014 r. jest rektorem seminarium p.w. Ducha Świętego w Bomana (Port Moresby).

Biskup nominat, Jacek Tendej będzie czwartym Polakiem – biskupem w tym kraju, obok biskupa diecezji Goroka, Walentego Gryka, SVD, biskupa diecezji Bougainville Dariusza Piotra Kałuży, MSF, oraz biskupa diecezji Wewak, Józefa Roszyńskiego, SVD.

Za: www.ekai.pl

ŚW. ANTONI OPIEKUNEM MISJI FRANCISZKANÓW W PALESTYNI

13 czerwca to patronalne święto Kustodii Ziemi Świętej. Św. Antoni z Padwy jest patronem i protektorem franciszkańskiej misji na Bliskim Wschodzie od 105 lat. Jego opieka była szczególnie potrzebna w 1917 roku, gdy walczone na frontach pierwszej wojny światowej. Konsekwencje tej wojny były odczuwalne także w Ziemi Świętej. Obcokrajowcy, w tym także zakonnicy i duchowni, zostali wypędzeni. Władza osmańska zadekretowała o uwięzieniu pozostałych w Jerozolimie franciszkanów włoskiego pochodzenia. Wykonanie zarządzenia pozostawiłoby sanktuaria bez przedstawicieli kościoła łacińskiego z dużym ryzykiem przejścia ich przez mnichów prawosławnych. Wtedy zalecono zakonnikom modlić się do św. Antoniego. W ostatnim dniu triduum odprowadzającego w każdym kościele Kustodii ku czci świętego Cudotwórcy, przyszła wiadomość o cofnięciu dekretu o wydaleniu franciszkanów i innych kapłanów. Nie była to jedyna cudowna interwencja przypisywana świętemu Antoniemu w trudnych okresach wojen i zmian politycznych. Po skończonej pierwszej wojnie została skierowana do Stolicy Apostolskiej oficjalna prośba o ustanowienie św. Antoniego głównym Patronem Kustodii Ziemi Świętej. Dekret papieża Benedykta XV, podpisany 28 lipca 1920 roku, ukoronował starania kustosa oraz potwierdził wielowiekowe nabożeństwo, jakim Bracia Mniejsi w Ziemi Świętej darzą św. Antoniego z Padwy.

Opieka Świętego Padewskiego konieczna była i w 2025 roku. W nocy z 12 na 13 czerwca Izrael rozpoczął naloty na irańskie cele wojskowe i ośrodki badań nuklearnych. Te izraelskie ataki nie były czymś niespodziewanym, ale stanowiły ostatnie ogniwo w łańcuchu wydarzeń,

które miały miejsce 7 października 2023 roku. Był to początek eskalacji napięcia, które doprowadziło do otwartego konfliktu Izrael – Iran, a w końcu do działań USA. W następstwie tego uległ zmianie układ sił na Bliskim Wschodzie. Iran i jego sprzymierzeńcy stracili swoje znaczenie, a Izrael, przynajmniej pod względem militarnym, wzmocnił swoją pozycję. Rozprawa z Hamasem i tragedia bezbronnej ludności w Gazie, wywołały reakcję łańcuchową. Atak izraelski na ambasadę Iranu w Damaszku (1 kwietnia 2024), spowodował militarną odpowiedź republiki islamskiej.



Choć były to tylko grupy dronów wojskowych, które nie wyrządziły większych szkód, jednak ukryty konflikt stał się otwarty. Izrael mógł skierować swój atak na Hezbollah w Libanie (wrzesień 2024). W wyniku tych działań zniszczono zaplecze militarne i finansowe tej organizacji terrorystycznej, a jej liderów wyeliminowano. Tzw. „partia Boga” straciła swoich przywódców. Upadek reżimu Baszara al-Assada w Syrii (grudzień 2024) sprawił, że Teheran stracił kluczowego sprzymierzeńca w regionie. Siły proislamskie w Syrii i Iraku stały się niemal bezbronne i rozproszyły się. Tylko jemeńscy Huti pozostali na polu walki z „małym szatanem” – Izraelem. Tak oto rozpadła się „oś oporu” popierana przez reżim ajatollahów. Nic nie stało więc na przeszkodzie, by w Izrael pod pretekstem zneutralizowania niebezpieczeństwa nuklearnego mógł zaatakować bezpośrednio Iran. Celem sił izraelskich stały się bazy rakietowe, ośrodki jądrowe i najważniejsze osoby

w programie atomowym, realizowanym przez Iran. Jeszcze do niedawna był to scenariusz nierealny, o którym nikt nawet nie myślał. Ataki obu stron tylko powiększyły zniszczenie i liczbę ofiar. Iran został sprowokowany do odwetu wymierzonego w amerykańskie bazy wojskowe, infrastrukturę energetyczną lub cele cywilne w regionie. Dyplomaci po raz kolejny musieli zmienić swoje scenariusze. Efekty także zaskoczyły: Teheran nie tylko ogłaszał triumf, ale mówiono o przyspieszaniu projektów rozwijania arsenału broni atomowej. Ze swojej strony Izrael robi wszystko, by Irańska Republika Islamska nie stała się mocarstwem nuklearnym. Zapowiada się więc morderczy wyścig zbrojeń w wydaniu bliskowschodnim.

Ustępujący Kustosz Ziemi Świętej o. Francesco Patton przypominał w tamtych trudnych godzinach o duchowej broni, jaką stanowi modlitwa. „Pokładamy ufność w jej skuteczności. Odnawiamy nasze zawierzenie św. Antoniemu, aby nas chronił, jak w przeszłości, oraz by chronił mieszkańców tej ziemi. Prosimy, by po tej godzinie ciemności dał nam łaskę kontynuowania naszej misji”. W zgiełku wojennym nie słychać głosu najbardziej poszkodowanych, niewinnych cywilów. Konflikt izraelsko – irański odsunął uwagę od tragedii w Gazie. Palestyńczycy proszą: „Nie zapominajcie o nas!”. Widać wyraźnie, że przemoc „całkowicie zastępuje logikę dialogu i negocjacji, choćby trudnych”, podkreślał Kustosz Ziemi Świętej. Bliskowschodnie społeczności wieloreligijne zabija szaleństwo wojny i przemocy. Od dwóch dekad biją nieustannie dzwony żałobne dla chrześcijan w Palestynie, Iraku, Syrii i Libanie. Nikt na to nie zwraca uwagi, bo zagłuszają je wybuchające bomby, pociski rakietowe i syreny alarmowe.

Za: www.terrasancta.pl

KOLEGIUM SĘDZIÓW DO ZBADANIA SPRAWY KS. MARKO RUPNIKA

Zostało powołane kolegium sędziów w procesie kanonicznym byłego słoweńskiego jezuitę ks. Marko Rupnika, znanego twórcy sztuki sakralnej, oskarżonego o seksualne i psychiczne wykorzystywanie ponad 20 dorosłych kobiet, w tym siostr zakonnych, w latach 1980-2018. Poinformował o tym prefekt Dykasterii ds. Nauki Wiary kard. Victor Manuel Fernández.

Wszyscy sędziowie są niezależni od dykasterii i pochodzą spoza jej pracowników. Chodziło o to, jak wyjaśnił kardynał, aby „na ile to możliwe rozwiązać wątpliwości, że Dykasteria czy Stolica Apostolska miały jakieś interesy lub poddawały się

presji” w tej sprawie. Wybrano więc „osoby nie budzące żadnych podejrzeń”.

W kwestii daty rozpoczęcia procesu, argentyński purpurat przypomniał, że trzeba najpierw dopełnić pewnych procedur technicznych, takich jak powiadomienie ofiar. Zapewnił, że wszystko dzieje się „z zachowaniem niezbędnej dyskrecji”.

Odnosząc się do sprawy ekskomuniki najpierw nałożonej, a następnie zdjętej z ks. Rupnika, kard. Fernández wyjaśnił, że „zdarza się to znacznie częściej niż sobie wyobrażamy, czasami nawet w ciągu tego samego dnia”. Za: www.ekai.pl

Zapowiedzi wydarzeń

UROCZYSTOŚCI ODPUSTOWE W CZERNEJ

Od 7 do 20 lipca w Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej odbywać się będą uroczystości odpustowe w związku z przypadającą 16 lipca Uroczystością Matki Bożej z Góry Karmel. W sobotę 19 lipca w Czernej zaplanowane jest XXVII Ogólnopolskie Spotkanie Rodziny Szkaplerznej.



Od 7 do 15 lipca trwać będzie nowenna przed uroczystością Matki Bożej z Góry Karmel. Wieczorem 15 lipca rozpocznie się noc czuwania z procesją różańcową, konferencją i adoracją Najświętszego Sakramentu aż do północy, kiedy to sprawowana będzie Eucharystia.

16 lipca w dniu uroczystości odpustowej, Eucharystii w sanktuarium o godz. 11 będzie przewodniczył bp Robert Chrzęszcz. Po Mszy św. zaplanowana jest procesja eucharystyczna a o godz. 20 – apél maryjny.

W sobotę, 19 lipca, w Czernej odbędzie się XXVII Ogólnopolskie Spotkanie Rodziny Szkaplerznej. W programie uroczysta Msza św., której przewodniczyć będzie bp Artur Ważny, biskup sosnowiecki, konferencja, którą wygłosi o. Leszek Stańczewski OCD, uroczyste nałożenie szkaplerza dla tych, którzy go jeszcze nie przyjęli, nabożeństwo z odnowieniem przyrzeczeń szkaplerznych i czas na braterskie spotkanie.

Uroczystości odpustowe zakończą się w niedzielę 20 lipca, gdy przypada uroczystość odpustowa św. Eliasza Proroka, patrona kościoła. Mszy św. odpustowej ku czci św. Elia przewodniczyć będzie o. Zenon Choma OCD. Za: www.ekai.pl

TYNIECKIE RECITALE KAMERALNE 2025

Zapraszamy wszystkich na drugą edycję Tynieckich Recitali Kameralnych. Ich idea zrodziła się z potrzeby stworzenia przestrzeni dla głębokiego kontaktu z muzyką – w miejscu, gdzie cisza, duchowość i historia stają się naturalnym tłem dla artystycznych przeżyć. W tym roku koncerty zyskują dodatkowy, symboliczny wymiar: odbywają się w jubileuszowym roku 1000-lecia koronacji Bolesława Chrobrego. To okazja, by poprzez muzykę oddać hołd tysiącu lat naszej kultury, państwowości i duchowego dziedzictwa.

W programie znalazły się koncerty, które w różnorodny sposób nawiązują do polskiej tradycji muzycznej – od dzieł dawnych mistrzów, przez muzykę współczesną, aż po autorskie aranżacje muzyki filmowej. Wśród wykonawców znajdują się znakomici artyści: Cracow Duo, Aleksander Mocek i Bartosz Gorzkowski, LLLeggiero Woodwind Trio, Brass Riders, orkiestra TERREMOTO oraz Zarębski Piano Duo.

Zachęcamy każdego, kto ceni sobie muzykę i kulturę, by dołączył do nas tego lata. Przyjdźcie, aby razem z nami odkrywać, eksplorować i celebrować to, co w muzyce najpiękniejsze – jej zdolność do przekraczania granic i łączenia ludzi.

Gospodarzem Tynieckich Recitali Kameralnych 2025 jest Opactwo Benedyktynów w Tyńcu. Organizatorami są: Stowarzyszenie Kolektyw Muzyczny oraz Fundacja Chronić Dobro. Kierownikami artystycznymi są Paweł Czarkiewicz oraz Piotr Kowal.

Na każdy koncert wstęp jest wolny.

Harmonogram Tynieckich Recitali Kameralnych 2025:
6 lipca 2025 r. godz. 16.00 (sala Petrus)
Cracow Duo: Kalinowski & Szlezer
Jan Kalinowski – wiolonczela
Marek Szlezer – fortepian
W programie: Chopin, Chyżyński, Tansman, Zarębski
Szczegóły programu



20 lipca 2025 r. godz. 16.00 (sala Petrus)
Bartosz Gorzkowski – tenor
Aleksander Mocek – pianoforte (Instrument użyczony został dzięki uprzejmości Capelli Cracoviensis)
W programie: Mendelssohn, Schumann, Szymanowska

3 sierpnia 2025 r. godz. 16.00 (sala Petrus)
LLLeggiero Woodwind Trio
Maksymilian Lipień – obój
Piotr Lato – klarnet
Damian Lipień – fagot
W programie: Bach, Beethoven, Mozart, Rameau, Żeleński

17 sierpnia 2025 r. godz. 16.00 (sala Petrus)
Brass Riders
Tomasz Stolarczyk – puzon
Andrzej Tkaczyk – puzon
Tomasz Gajewski – puzon
Jarosław Jastrzębski – tuba
W programie: polska muzyka filmowa

23 sierpnia 2025 r. godz. 16.00 (dziedziniec klasztorny) Terremoto

Mario Sollazzo – dyrygent / klawesyn
 Jakub Kulawik – trąbka / dyrektor artystyczny
 Ana Liz Ojeda – koncertmistrzyni
 W programie: Bach, Ristori, Telemann, Fasch

31 sierpnia 2025 r. godz. 16.00 (sala Petrus)
 Zarębski Piano Duo
 Piotr Różański – fortepian
 Grzegorz Mania – fortepian
 W programie: Dobrucka, Friedman, Rocaławska-Musiały, Moszkowski, Tansman, Zarębski, Żeleński
 Serdecznie zapraszamy!
 Za: www.opactwotynieckie.pl

DUCHOWOŚĆ IGNACJAŃSKA – NOWY JEZUICKI KANAŁ NA YOUTUBE

Już wkrótce rusza kanał YouTube poświęcony całkowicie Duchowości Ignacjańskiej. Jezuici z Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezuso-

wego chcą stworzyć dodatkową przestrzeń dla tych, którzy szukają głębi, sensu i autentycznego spotkania z Bogiem – bez patosu, bez moralizowania.



Zainspirowani duchowością św. Ignacego Loyoli chcą dzielić się tym, co pomaga żyć uważnie, świadomie i duchowo, co pomaga odnajdować Boga we wszystkim i służyć innym z miłością.

Na kanale będzie można wysłuchać konferencji, rozważań i refleksji zakonczonych w duchowości ignacjańskiej, znaleźć wskazówki do podejmowania mądrych decyzji oraz wiele duchowych inspiracji dla zabieganych i wątpliwych.

Premiera kanału już niebawem, bo 31 lipca we wspomnienie św. Ignacego z Loyoli, założyciela zakonu jezuitów. Twórcy kanału zachęcają, by odwiedzić go już na samym początku i obserwować co nowego pojawia się każdego miesiąca. Jednocześnie proszą, by w komentarzach zarówno na kanale YouTube „Duchowość Ignacjańska” jak i na powiązanych z nim kontach na [Facebooku](https://www.facebook.com) i Instagramie, pisać o tym, czego szukacie w modlitwie i jak Bóg obecny jest w waszej codzienności. Ponadto zachęcają tych, którzy odbyli już Ćwiczenia Duchowe, by dzielili się swoimi świadectwami. Za: www.jezuici.pl

Świat jest Boski



Dubrownik - Chorwacja

Odeszli do Pana

ŚP. O. JACEK DUDKA OP (1963 – 2025)

6 lipca 2025 r. w szpitalu w Petersburgu, po krótkiej chorobie zmarł niespodziewanie ojciec Jacek (Kazimierz) Dudka OP, lat 62, profesji zakonnej 35, kapłaństwa 16 informując polscy dominikanie.

O. Jacek urodził się w 21 kwietnia 1963 r. w Przyszowej koło Limanowej. Profesję złożył 17 sierpnia 1989 r. Przez pierwsze lata życia zakonnego był bratem kooperatorem. Pracował w Warszawie, w Konwencie św. Jacka, oraz w Krakowie, jako zakrystian i zaopatrzeniowiec klasztoru, następnie był syndykiem Konwentu św. Józefa w Warszawie.

Ważnym etapem w jego życiu, mającym wielki wpływ na dalsze jego losy były Światowe Dni Młodzieży w 1991 roku w Częstochowie. Spotkał tam wielu pielgrzymów z ówczesnego ZSRR i rozmowy z nimi zrodziły w młodym zakonniku zainteresowanie, a nawet fascynację kulturą Wschodu. Tak to wspominał później w rozmowie z „Gazetą Petersburską”: „W sercu pojawiło się pragnienie poznawania świata Wschodu, który do tego czasu był mi obcy z powodu narzuconego Polsce systemu komuni-

stycznego”. Słowa te pokazywały jego głębokie zaangażowanie i zrozumienie duchowych oraz kulturowych potrzeb mieszkańców krajów byłego Kraju Rad. Przez wiele lat samą swoją obecnością, a zwłaszcza posługą duszpasterską i świadectwem życia starał się budować mosty porozumienia i zbliżenia między narodami, religiami i ludźmi różnych poglądów.



W związku z pragnieniem pracy misyjnej w dawnym Związku Radzieckim, podjął studia teologiczne i 23 maja 2009 r.

przyjął święcenia kapłańskie. Po krótkim pobycie w Rzeszowie wyjechał na Wschód. Mieszkał w Kijowie będąc wikariuszem Wikariatu Generalnego Rosji i Ukrainy, a następnie wikariuszem Wikariatu Prowincjalnego Ukrainy oraz przeorem klasztoru w Kijowie. Pracował również w Jalcie, a przez ostatnie lata życia w Petersburgu, gdzie był kapłanem szkoły niedzielnej, rekolekcjonistą, odpowiedzialnym za przygotowanie do sakramentu małżeństwa, a także kapłanem miejscowej Polonii. Jeździł z posługą duszpasterską w najdalsze części Rosji. Był bardzo ceniony przez ludzi za ogromną serdeczność i duszpasterskie zaangażowanie.

Tuż przed śmiercią o. Jacek przebywał w Kamerunie, skąd przysyłał zdjęcia i wpisy, dzieląc się radością z misji. Ale to właśnie tam zaraził się poważną chorobą, która przyczyniła się do jego nagłej śmierci 6 lipca 2025 w szpitalu w Petersburgu.

Dominikanie proszą o modlitwę za swego zmarłego współbrata.

Za: www.ekai.pl

ŚP. O. KRYSTIAN JAN CHOLEWA OFM (1960 – 2025)

W piątek, 4 lipca 2025 roku, późnym wieczorem w klasztorze w Przemyślu, w wieku 65 lat odszedł do Pana śp. o. Krystian Jan Cholewa OFM.

Urodził się w 1960 roku w Przeworsku. Do Zakonu Braci Mniejszych wstąpił w 1980 roku w Przemyślu. Śluby czasowe złożył 30 sierpnia 1981 roku w Zakliczynie nad Dunajcem na ręce ówczesnego prowincjała o. Anzelma Szeinke OFM.

Formację filozoficzno-teologiczną odbył w Instytucie Księża Misjonarzy w Krakowie w latach 1981–1987. Profesję wieczystą złożył 4 października 1985 roku w Krakowie na ręce prowincjała o. Wacława Michalczyka OFM.

Święcenia diakonatu przyjął 10 maja 1986 roku w Krakowie-Bronowicach z rąk Jego Ekscelencji ks. bpa Stanisława Smoleńskiego, sufragana krakowskiego. Święcenia prezbiteratu otrzymał 28 maja 1987 roku, również w Krakowie-

Bronowicach, z rąk Jego Ekscelencji ks. bpa Stanisława Smoleńskiego, sufragana krakowskiego.



Po święceniach kapłańskich pełnił posługę duszpasterską i zakonną w różnych placówkach:

1987–1988 – Kraków, sanktuarium św. Kazimierza jako katecheta

1988–1990 – Włocławek jako ekonom klasztoru i katecheta

1990–1993 – Warszawa, parafia św. Antoniego jako wikariusz parafii

1993–1999 – Jarosław, jako wikariusz domu od 1998 roku

1999 – Kraków-Azory

2002 – Brzeziny Łódzkie

2002–2005 – Kraków, sanktuarium św. Kazimierza

2005–2008 – Wieliczka

2008–2012 – Dzwono-Sierbowice jako wikariusz domu i ekonom

od 2012 – Przemyśl, przez pewien czas również jako kapłan sióstr serafitek

Odszedł do Pana przeżywszy 65 lat, 45 lat w zakonie i 38 lata kapłaństwa.

Uroczystości pogrzebowe śp. o. Krystiana Jana Cholewy OFM odbędą się we wtorek, 8 lipca 2025 roku, w naszym kościele klasztornym w Przemyślu według następującego porządku:

– 12:30 – modlitwa różańcowa

– 13:00 – Msza Święta pogrzebowa

Po Mszy Świętej nastąpi odprowadzenie śt.p. o. Krystiana na Cmentarz Główny w Przemyślu. Kondukt żałobny rozpocznie

się od bramy przy Cmentarzu Wojskowym

Polecajmy Miłosiernemu Bogu, kochającemu Ojcu śt.p. o. Krystiana.

Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.

Za: www.ofm.krakow.pl

ŚP. O. MAREK HENRYK IGNASZEWSKI OFMConv (1934 – 2025)

Dnia 2 lipca 2025 roku w wieku 91 lat, w 67 roku kapłaństwa i 69 roku profesji wieczystej odszedł do wieczności o. Marek Henryk Ignaszewski, członek gdańskiej prowincji pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych w Polsce (Franciszkanów).

Ojciec Marek Henryk Ignaszewski urodził się 12 stycznia 1934 roku w Krzywiniu w Wielkopolsce, w dawnym powiecie kościańskim. Był dziewiątym dzieckiem Jana i Marii z domu Toboła. Posiadał starsze rodzeństwo: trzy siostry i trzech braci. Jeden brat i siostra zmarli zaraz po urodzeniu. W rodzinnej parafii pw. św. Mikołaja przyjął sakrament chrztu świętego. W czasie II wojny światowej jak wszystkie polskie dzieci uczęszczał wraz z innymi polskimi dziećmi do szkoły niemieckiej. W 1948 roku ukończył siedmioklasową szkołę powszechną. Następnie, po złożeniu podania, zostaje przyjęty do Małego Seminarium Misyjnego w Niepokalanowie.

Po ukończeniu dziewiątej klasy, w 1950 roku, rozpoczyna w Łodzi-Łagiewnikach nowicjat. Tutaj także rozpoczynając życie zakonne otrzymuje habit franciszkański. Po zakończeniu nowicjatu, 31 sierpnia 1951 roku, składa pierwszą profesję zakonną. Następnie po zdaniu egzaminu maturalnego w Niepokalanowie rozpoczyna dwuletnie studia filozofii w Arcybiskupim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie. Następnie przez trzy lata studiuje teologię we franciszkańskim Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie. Ostatni, czwarty rok teologii kończy w Arcybiskupim Wyższym Seminarium Duchownym w Warszawie. W opiniach wychowawców jako kleryk był studentem zdolnym i wybitnie utalentowanym muzycznie. W seminarium był dyrygentem chóru kleryckiego. Dnia 4 października 1956 roku składa profesję wieczystą.

Po ukończeniu studiów, 12 kwietnia 1959 roku w kościele franciszkańskim pw. św. Antoniego w Warszawie, przyjmuje z rąk ks. biskupa Wacława Majewskiego święcenia prezbiteratu. Pierwsze dwa lata po przyjęciu święceń, decyzją Ministra prowincjalnego pracuje w klasztorze w Radziejowie, gdzie jest m.in.

katechetą i kierownikiem chóru. W roku 1961 zostaje przeniesiony do klasztoru w Warszawie, gdzie rozpoczyna studia w Państwowej Średniej Szkole Muzycznej na Wydziale Pedagogiki Muzyki i Organów. W tym czasie, decyzją o. Tytusa Strzelewicza, Ministra prowincjalnego rozpoczyna pracę w Niepokalanowie, gdzie zostaje mianowany profesorem muzyki w Małym Seminarium w Niepokalanowie. W kolejnych latach życia zakonnego posługuje duszpastersko w klasztorach Gdańsku (1968-1971), Koszalinie (1963-1967), Kaliszu (1967-68 i 1971-1973) i Poznaniu (1973-1974). W tym czasie o. Marek z dużym zaangażowaniem poświęca się głoszeniu misji i rekolekcji parafialnych.



W 1969 roku w liście do Ministra prowincjalnego deklaruje swoją gotowość do wyjazdu na misje prowadzone przez franciszkanów. W 1974 roku, decyzją przełożonych zakonnych, ojciec Marek wraz z czterema braćmi udaje się do Brazylii. Tam staje się jednym z prekursorów misji polskich franciszkanów. Po intensywnym kursie języka portugalskiego w Anapolis rozpoczyna pracę w pierwszej misyjnej parafii pw. św. Sebastiana w Uruacu w stanie Goias. Tam do maja 1981 roku pełni posługę proboszcza wspólnoty parafialnej i gwardiana klasztornej wspólnoty. Następnie prze-

nosi się do brazylijskiego Niepokalanowa koło stolicy Brazylii, gdzie przebywa do grudnia 1981 roku.

Ze względu na stan zdrowia, zgodnie z decyzją przełożonych zakonnych, przenosi się do Montrealu w Kanadzie. Tutaj zostaje mianowany przez kardynała Paula Emile Legera, metropolitę Montrealu wikariuszem portugalskiej parafii Santa Cruz. Po trzech latach zostaje mianowany proboszczem polsko-angielskiej parafii pw. Świętej Trójcy w Montrealu. Posługując w Kanadzie przez trzy lata był także proboszczem pierwszej polskiej parafii w Montralpu pw. Matki Bożej Częstochowskiej. Po trzech latach powrócił do parafii pw. Świętej Trójcy w Montrealu, gdzie po raz kolejny został proboszczem parafii. Jednak ze względu na zawał serca i przeżycie ciężkiej operacji po trzech miesiącach rezygnuje z kierowania parafią pw. Świętej Trójcy i zamieszkuje w klasztorze przy parafii św. Michała w Montrealu. Następnie w 1999 roku zostaje skierowany przez przełożonych do angielskiej parafii Sacred Heart w Peterborough w prowincji Ontario, gdzie spełniając obowiązki duszpasterskie posługuje jako rezydent. W 2005 roku o. Marek zostaje mianowany przez biskupa Peterborough wikariuszem parafii pw. Immaculate Conception w Peterborough, nowej obecności franciszkanów w Peterborough. Tutaj przeżywał swój jubileusz 50 lat prezbiteratu. W 2009 roku po zakończeniu posługi przez franciszkanów w Peterborough o. Marek powraca do Montrealu, gdzie posługuje duszpastersko po raz kolejny w parafii pw. Świętej Trójcy. Po roku posługi w 2010 roku zostaje rezydentem parafii pw. św. Michała w Montrealu.

1 sierpnia 2020 roku zostaje przeniesiony do klasztoru pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Montrealu. W tym klasztorze przez ostatnie tygodnie mierzy się z cierpieniem związanym z chorobą nowotworową. Otoczony troską współbraci z klasztoru zmagają się z ciężką chorobą. Ostatnie dni swojego życia przeżywał w Centrum Paliatywnym st Raphael w Montrealu. Tutaj 2 lipca 2025 roku spotyka się z siostrą śmiercią i odchodzi do wieczności.

Uroczystości pogrzebowe śp. + o. Marka Ignaszewskiego rozpoczęły się modlitwa różańcową i mszą św. dnia 7 lipca 2025 roku w parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Montrealu. Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona 8 lipca 2025 roku w naszym franciszkańskim kościele pw. Matki Bożej Częstochow-

skiej w Montrealu przy udziale braci z klasztorów delegatury kanadyjsko-amerykańskiej. W uroczystościach pogrzebowych wezmą także udział bracia z Polski: o. Wojciech Kulig, Minister prowincjalny oraz o. Piotr Okrój, mistrz postulatu. Przełożony prowincji wygłosi także homilię oraz będzie przewodniczył

uroczystościom pogrzebowym na montrealskim cmentarzu.

Trumna z ciałem o. Marka zostanie złożona w grobowcu franciszkańskim. O. *Piotr Matuszak OFMConv, sekretarz Prowincji*

ŚP. KARD. LUIS PASCUAL DRI OFM^{Cap} (1927 – 2025)

W wieku 98 lat zmarł 30 czerwca w Buenos Aires kard. Luis Pascual Dri, argentyński kapucyn, spowiednik, którego za wzór stawiał papież Franciszek jako nauczyciela miłosierdzia Bożego w sakramencie pojednania. Słynne stały się jego słowa, w których „przepraszał” Jezusa za to, że zbyt wiele przebacza w konfesjonale, ale przecież to On sam dał mu ten „zły przykład”.

Ciało kard. Dri zostało wystawione w sanktuarium Matki Bożej Pompejańskiej w stolicy Argentyny – tam, gdzie od 2007 roku mieszkał i spowiadał. Pogrzeb purpurata odbędzie się jutro.

Przyszły kardynał urodził się 17 kwietnia 1927 r. w Federación, w rodzinie, w której wszystkie dzieci, z wyjątkiem jednego, poświęciły się Bogu w życiu zakonnym. W dzieciństwie pracował w polu i uczęszczał do wiejskiej szkoły. W wieku 11 lat rozpoczął edukację w seminarium kapucynów. Do nowicjatu w tym zakonie wstąpił w Montevideo, w Urugwaju. W 1945 r. przywdział habit zakonnny, a cztery lata później złożył śluby wieczyste. 29 marca 1952 r. przyjął święcenia kapłańskie w Montevideo.

Był dyrektorem niższego seminarium św. Franciszka w dzielnicy Carrasco koło Montevideo od 1953 r. Od 1955 kierował Seminarium Serafickim w Villa Gobernador Gálvez w Argentynie. W 1959 r. wrócił do Carrasco jako mistrz nowicjatu. W 1961 r. kształcił się w Europie jako formator nowicjuszy. Mieszkał wówczas w klasztorze w San Giovanni Rotondo razem ze św. Ojca Pio, u którego się spowiadał. W 1962 r. został wychowawcą w Kolegium i Liceum Secco Illa de Uruguay w Colonia Nicolich koło Montevideo, gdzie pozostał do 1974 r., kiedy został proboszczem w Empalme, a później w Colonia Nicolich. Od 1976 był mistrzem nowicjatu w Minas.

W 1983 r. został proboszczem w Villa Gobernador Gálvez, w Argentynie, a następnie w 1987 r. ponownie w Urugwaju – w parafii w El Cerro de Montevideo. W 2000 r. wrócił do Argentyny jako proboszcz parafii w sanktuarium Matki Bożej Pompejańskiej w Buenos Aires, a po trzech latach został proboszczem w Mar del Plata. Od 2007 r. był spowiednikiem ponownie w sanktuarium Matki Bożej Pompejańskiej w Buenos Aires. Nawet gdy w wieku 96 lat został w 2023 r. kardynałem, nadal spędzał codziennie długie godziny rano i po południu w konfesjonale.



W Polsce kardynał znany był z książki, napisanej z Andream Torniellim i Alverem Metalli Serafinem, „Nie lękajcie się przebaczać. Spowiednik Papieża”, w której podobnie jak papież Franciszek opowiada się za tym, aby nie skąpić penitentom Bożego miłosierdzia, ale rozdawać je ze swoistą rozrzutnością. Sprzeciwia się legalistycznemu podejściu do sakramentu pojednania oraz nadmiernej koncentracji na każdym popełnionym grzechu. Fakt ludzkiej grzeszności bowiem nigdy nie powinien przesłaniać wartości, jaką człowiek stanowi w oczach Boga. To, co najważniejsze, rozgrywa się w ludzkim sercu, i to ono musi zostać dotknięte przez miłosierdzie.

Franciszek mówił o spowiedniku z Buenos Aires kilkakrotnie. Po raz pierwszy 6 marca 2014 r., kiedy spotkał się z proboszczami w Rzymie. Powtórzył ten przykład kilka miesięcy później, 11 maja 2014 r. w homilii podczas Mszy św. z okazji rocznicy święceń kapłańskich. Zacytował go w książce-wywiadzie „Miłosierdzie to imię Boga”, a następnie przypomniał go ponownie w lutym 2016 r. w Bazylice św. Piotra podczas spotkania z kapucynami oraz ze spowiednikami. W lutym 2017 r. papież podarował proboszczom Rzymu egzemplarz książki pt. „Nie lękajcie się przebaczać. Spowiednik Papieża”.

„Pamiętam wielkiego spowiednika, ojca kapucyna, który pełnił swoją posługę w sanktuarium Matki Bożej Pompejańskiej w Buenos Aires. Pewnego razu przyszedł się ze mną spotkać, chciał porozmawiać. Powiedział do mnie: «Proszę cię o pomoc, zawsze mam tak wielu ludzi przed konfesjonalem, wszelkiego rodzaju ludzi, pokornych i mniej pokornych, ale także wielu księży.... Dużo przebacza i czasami nadchodzą mnie skrupuły, że przebaczyłem za dużo»” – wspominał Franciszek w książce „Nie lękajcie się przebaczać”.

Kard. Dri przywoływał postać św. Leopolda Mandicia, który miał takie samo podejście do ludzi w konfesjonale. „Tak, tak, znam go bardzo dobrze; czytałem jego życie i wiele się od niego nauczyłem – wyznał kiedyś argentyński zakonnik. – Uczyłem się także od o. Pio: byłem z nim (...) w tym samym klasztorze w 1960 roku. Leopold i św. o. Pio nauczyli mnie tak wiele, tak wiele pięknych rzeczy o miłosierdziu, miłości, pokoju, spokoju, bliskości. Chociaż Ojciec Pio był tak silny, tak energiczny, kiedy musiał słuchać i przebaczać, był Jezusowy”.

Za: www.ekai.pl

ŻYCIE ZAKONNE

SERWIS INFORMACYJNY KONFERENCJI WYŻSZYCH PRZEŁOŻONYCH ZAKONÓW MĘSKICH W POLSCE